



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 189 (13482)

Czwartek, 1 października 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

* Pieniądzy na budowę wystarcza, a na emeryturę brak - str. 3

* Coś przecież bardzo znaczącego, ważnego w kontekście Mickiewiczowskich obchodów rocznicowych w Wilnie się odbyło - str. 4

* Jeżeli dzieciom trudnym okazać się więcej serca, to stają się bardziej zorganizowanymi, niż dzieci z rodzin, gdzie niczego im nie brakuje - str. 5, 6

* Już w szkole podnieście dla siebie poprzeczkę - str. 7

* Szansa: konkursy - str. 8

* Jak się pozbyć sowiewskiego balastu - str. 9

SENAT RP - POLAKOM NA LITWIE

„ZAWSZE SIĘ ZNAJDĄ DOBRE DUSZKI”



NA ZDJĘCIU: od lewej: konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz, dyrektor szkoły średniej nr 10 Jolanta Suszyńska, senator Janina Sagatowska i minister RP Bogdan Skwarka podczas przekazywania darów. Fot. Marian Paluszkievicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna
przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.

(Zam. 339)

Nowa ramówka

Od dzisiaj radio „Znad Wilni” rozpoczyna pracę według nowej ramówki. Na antenie pojawi się wiele nowości, a stare audycje polecamy uwadze Państwa w nowej postaci. W programie ponownie pojawi się „Autoradio”, idz najmłodszych słuchaczy - „Dobranocka”. Serwis informacyjny „wzobogociny” został o podkład muzyczny, a w wiadomościach pojawi się więcej informacji z życia miast i okolic. O szczegółach czytacie w jutrzejszym „KW”.

Inf. wł.

MIEJSCE JEDNO - KANDYDATÓW SPORO

Do wolnego mandatu poselskiego w okręgu Nevezys pretendują następujący kandydaci: Związek Ojczyzny (konservatywni litewscy) zgłasza kandydatkę naczelnika powiatu poniewiejskiego Tomasza Josasa, Litewska Partia Socjaldemokratyczna - nauczycielki Joanny Czplyte. Własnych kandydatów na tych wyborach zamierzają zgłosić również Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna i Związek Centrum.

Zamiar ubiegania się o mandat posła na Sejm wyraził również lider Litewskiej Ligi Wolności Antanas Terleckas.

to szkole portret Adama Mickiewicza.

Trzeba powiedzieć, że nowo powstała szkoła nr 10, która miała być zaledwie od miesiąca, dzielnie daje sobie radę, nie bez pomocy przyjaznych osób i organizacji. Jak powiedziała dyrektorka szkoły Jolanta Suszyńska, spodziewano się raczej większych problemów. Kadra nauczycielska jest właściwie bez zarzutu, brakuje tylko nauczycieli geografii, fizyki, chemii. O wyposażeniu trudniej, ale i tu dzięki władzom miasta, wydziałowi oświaty, jak też w wielkiej mierze zawdzięczając konsułowi generalnemu, który opiekuje się tą szkołą i często ją odwiedza, powoli wszystko dochodzi do normy. Są podurzędnicy, Ministerstwo Edukacji Narodowej Polski obiecało wyposażać pracownie języka polskiego i częściowo bibliotekę. Z literaturą, za pośrednictwem również Mieczysława Jackiewi-

cza, obiecała pomóc spółka z Olsztyna, jak też warszawskie Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, nie zostają w tyle również miejscowi rodacy, w tym Stanisław Korczyński, nie mówiąc już o „Macierzy Szkolnej”. Po opuszczeniu tej szkoły przez poprzednich lokatorów pozostał też komputer, podłączony do Internetu. Z remontem, jakos się uporało, tyle, że ostatnio, skoro się pani dyrektor, zaczęła przeciekać dach. Wraz z jesienią wyulały wszystkie usterek.

Zanim szanowni goście przybyli do „dziesiątki”, zwiadili dwie szkoły w rejonie: w Mickunach i Miednikach, gdzie również przekazano komputery. Później pani senator, minister i pracownicy konsulatu mieli zamier odwiedzić Uniwersytet Polski w Wilnie, zaplanowane też było spotkanie z R. Maciejakiem w ZG ZPL, obejrzenie budującego się Domu Polskiego oraz wizy-

te w Stowarzyszeniu Prawników Polaków w Wilnie. Porządek dnia napięty co do minuty.

Pomoc, której Polska udziela Polakom na Wschodzie, w tym konkretnym przypadku - Senat RP, polega nie tylko na dostarczeniu jakże potrzebne sprzętu, ale też, a może przede wszystkim, na serdecznych słowach i pamięci o tych, których los pozostawia poza granicami RP. Pani senator Janina Sagatowska podczas swego przemówienia w „dziesiątce” przekazała serdeczne podziwianie i podziękowanie za pracę od marszałka Senatu RP Alicji Grzeskowiak i całego Senatu. „Żeby ta szkoła na swoim starcie widziała, że się o niej pamięta” - dodała, komentując fakt wręczenia darów, podkreślając, iż na pewno nie będzie to ostatnia pomoc, a „zawsze znajdą się dobre duszki, które zechcą pomóc”.

Irena LITWIN

Szwedzi już zapłacili Litewskiemu Bankowi Rolnemu za pakiet akcji LNK

Litewski Bank Rolny wczoraj potwierdził otrzymanie uzgodnionej sumy za pakiet 44 proc. akcji telewizji LNK, który nabyła zarejestrowana na Litwie firma kapitału szwedzkiego ZSA „Marieberg Media”. Umowę o kupnie-sprzedaży akcji przedstawiciele obu stron podpisali we wtorek w Wilnie. Cena transakcji oficjalnie nie jest podawana. Jak twierdzą źródła „Verslo ziniuos”, Litewski Bank Rolny za 44 proc. akcji LNK miał otrzymać 9,10 mln Lt.

Dyrektor generalny LNK Kestutis Jungevicius poinformował agencję ELTA, że spółka „Marieberg Media” we wtorek przejęła prawo własności akcji LNK, a więc od tej chwili jest właścicielką tej telewizji. W następny poniedziałek odbędzie się

zebranie pracowników telewizji LNK, na którym przedstawien zostanie nowi właściciele.

„Marieberg Media” nabyła również 10 proc. akcji LNK od radiostacji „M-1” oraz właściciela „M-1 Plus” Hubertasa Gruszniusa. Na podstawie pełnomocnictwa „Marieberg Media” dysponuje również należyciemi do H. Gruszniusa 46 procentami akcji LNK, wobec których zastosowano ograniczenie prawa własności, więc nie może on tych akcji sprzedać.

ZSA „Marieberg Media”, która nabyła pakiet kontrolny akcji LNK, jest przedsiębiorstwem, posiadającym 100 proc. kapitału szwedzkiego, w Ministerstwie Gospodarki zarejestrowana została 29 grudnia ub. roku.

Kalejdoskop aktualności

Premier udal się do Brukseli

Delegacja z premierem Gediminasem Vagnoriusem na czele udała się z jednodniową wizytą do Brukseli. W dniu dzisiejszym przewidziane są spotkania premiera z prezydentem Komisji Europejskiej Jacquesem Santerem, członkiem Komisji Europejskiej Hansem van den Broekiem, premierem Królestwa Belgii Jeanem Lucem Dehaenem.

Wizyta w Brukseli związana jest z przewidzianym na 11-12 grudnia w Wiedniu spotkaniem przywódców krajów Unii Europejskiej, na którym Litwa ma otrzymać zaproszenie do rozpoczęcia negocjacji w sprawie członkostwa w tej organizacji.

W składzie delegacji rządowej są minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas, minister finansów Algirdas Szemeta, dyrektor generalny Komitetu Europejskiego przy rządzie Petras Ausztrevicius oraz inne osobistości.

"Alytaus tekstile" ma nowego gospodarza

W ciągu najbliższych trzydziestu dni singapurska firma "Tolarum Group" ma wpłacić Funduszowi Majątku Państwowego 12,89 mln Lt za pakiet 63,18 proc. akcji spółki "Alytaus tekstile", który należał do państwa. Przewiduje to umowa o kupnie-sprzedaży S.A. "Alytaus tekstile", którą zawarł pełnomocny przedstawiciel nabywcy Sonny Aswani oraz dyrektor generalny Funduszu Majątku Państwowego Stasys Vaitkevicius.

Investor "Asean Interests Limited", wchodzący w skład grupy finansowej "Tolarum Group", zgodnie z warunkami prywatyzacji w ciągu pięciu lat powinien zainwestować do przedsiębiorstwa 240 mln litów i zachować istniejące miejsca pracy.

"Alytaus tekstile" zatrudnia 3,5 tys. osób. Pod względem liczby pracowników jest to największe przedsiębiorstwo w Ollicie i jedno z dziesięciu największych w kraju.

Singapurska "Tolarum Group" nabyła przedsiębiorstwa tekstylne w Estonii i na Lotwie i zamierza zostać największym producentem wyrobów włókienniczych w krajach bałtyckich.

A. Terleckas też chce być posłem

Lider organizacji politycznej Litewska Liga Wolności (LLW) Antanas Terleckas zamierza ubiegać się o mandat poselski podczas wyborów na obszarze wolnego miejsca parlamentarzysty w okręgu Nevezys.

Jeszcze w tym tygodniu ma się odbyć posiedzenie rady LLW, na którym zostanie zgłoszona kandydatura A. Terleckasa. W przyszłym tygodniu GKW mają być doręczone wszystkie dokumenty, niezbędne do oficjalnego zarejestrowania kandydata.

Głównodowodzący odwiedzi siły pokojowe

Głównodowodzący Wojska Litewskiego generał major Jonas Andriskevicius dzisiaj udaje się do Danii, aby odwiedzić żołnierzy sił pokojowych, przygotowujących się do misji. Żołnierze swoich krajów odwiedzają również dowódcy wojski Estonii i Łotwy.

Przed wszystkim delegacje państw bałtyckich obejrzą poligon wojskowy, na którym odbywają się ćwiczenia sił pokojowych. Głównodowodzący będą też obserwować ćwiczenia w strzelaniu z udziałem czołgów i ciężkich dział.

W piątek w koszarach pułku księżącego w Viborgu odbędzie się spotkanie z żołnierzami sił pokojowej Litwy, Łotwy i Estonii. Przewidziana jest defilada wojskowa.

Obecnie doskonalią swe mistrzostwo zawodowe w Danii litewski oddział wojskowy podczas półrocznej misji w Bośni będzie wchodzić w skład jednostki BALCON1 batalionu bałtyckiego, którego większą część stanowi około 130 żołnierzy estońskich. Do tego oddziału włączy się również kilkudziesięciu żołnierzy litewskich.

Przyrządy poinformują o stanie dróg

Na drogach Litwy przystąpiono do instalowania systemu informującego o warunkach atmosferycznych. Po zakończeniu tej pracy drogowcy i kierownicy będą korzystali z operatywnej informacji o stanie dróg.

W pobliżu Grzegorzewa, na autostradzie Wilno-Kowno na specjalnym podwyższeniu już się montuje sprzęt, który będzie odnotowywał różne dane o stanie drogi. Specjalne czujniki poinformują, czy nawierzchnia drogi jest oblodzona, zanieczyszczona, czy też sucha. Będą też gromadzone dane meteorologiczne - temperaturę powietrza, ciśnienie, szybkość i kierunek wiatru.

Z takich stacji dane będą przekazywane drogowcom, ci zaś poinformują kierowców. Po urzędzeniu takich stacji zamierza się też zainstalować aparaturę do określania prędkości przejeżdżających samochodów. Taki system informacyjny w roku 2201 powinien objąć wszystkie główne drogi naszego kraju.

Przetwórcy lnu dłużni są rolnikom blisko 5,5 mln Lt

Przedsiębiorstwa przetwórstwa lnu rolnikom za dostarczoną produkcję dłużni są około 5,5 mln Lt.

Obecnie na Litwie działa 10 przedsiębiorstw przetwórstwa lnu, ale tylko połowa ich rozliczyła się z rolnikami jeszcze za lata 1995-1996. Zadłużone zakłady nie mogą wznowić produkcji, wdrożyć nowoczesnego sprzętu i, oczywiście, zwrócić dług rolnikom.

Na podstawie doniesień ELTA

Wczoraj na Litwie

X Prezydent Valdas Adamkus przyjął listy uwierzytelniające nowego ambasadora Chin na Litwie Guana Hengguanga, a także spotkał się z ambasadorem Zakonu Maltańskiego Peterem von Furstenbergiem.

X Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis uczestniczył w obchodach 10 rocznicy działalności Litewskiego Stowarzyszenia Inwalidów, które się odbyły w Teatrze Opery i Baletu.

X Na posiedzeniu rządu rozpatrzono 16 kwestii.

Ministerstwo Gospodarki zaproponowało zaoprobowanie strategii rozwoju eks-

portu oraz zatwierdzenie planu tej strategii na lata 1998-2001. Głównymi zadaniami tej strategii jest zmniejszenie deficytu handlu zagranicznego i bilansu usług, popieranie dochodowej działalności przedsiębiorstw oraz analiza możliwości eksportu krajowego.

Plan środków rozwoju eksportu przewiduje pilne zrealizowanie przedsięwzięcia dla złagodzenia skutków kryzysu w Rosji, rewizję międzynarodowych umów o współpracy gospodarczej, poprawki do ustawy o podatku, do Kodeksu Celnego i in.

Na posiedzeniu zaproponowano również zaoprobowanie projektu uchwały se-

Kompensaty

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy proponuje przydział kompensat za ogrzewanie, gorącą i zimną wodę dla nisko uposażonych mieszkańców regulować prawnie.

Ustawa przewiduje również nowe ustalenia w kompensowaniu wydatków na ogrzewanie, gorącą i zimną wodę dla nisko uposażonych rodzin. Rekomensacja proponuje się też przyznawać za zimną wodę, jeśli wydatki na nią przekraczają 2 proc. dochodów rodziny. Norma zimnej wody na osobę - 4 metry sześciennie miesięcznie.

Proponuje się również ustalić mniejsze normy ogólnej powierzchni użytkowej; pierwszeństwo - 18 m kw., dla każdej następnej wspólnie zamieszkałej osoby - 12 m kw., dodatkowo po 15 m kw. na każde mieszkanie czy dom mieszkalny oraz 36 m kw., jeśli w mieszkaniu lub domu mieszka jedna osoba.

Argument autorów projektu - konieczność wspierania rodzin, posiadających niskie dochody i nie mających dużej powierzchni mieszkalnej, nie zaś rodzin, posiadających małe dochody i duże mieszkania, których nie są w stanie utrzymać.

Tryb przyznawania i wypłaty rekompensat ustaliłyby same samorządy. Licząc według cen minionego sezonu grzewczego, wydatki na rekompensaty wzrosłyby nieznacznie.

(ELTA)

Monety poświęcone Wilnu



Do obiegu wchodzi nowe okolicznościowe monety 10-litowe, poświęcone Wilnu. Będą one sprzedawane w kasach Banku Litewskiego po 20 Lt (łącznie z VAT). Te monety zapoczątkują nową serię emitowanych przez Bank Litewski monet okolicznościowych „Miasta Litwy”. Jej autorem jest kłajpedzianin Algirdas Bosas. Bogatą historię Wilna na jednej stronie monety odzwierciedlił on poprzez architekturę kościołów o różnych stylach - św.

Mikołaja, Bernardynów, św. Anny - podkreślając jej urok i wieczność. A. Bosas jest również autorem okolicznościowej monety z okazji jubileuszu 200. rocznicy urodzin A. Mickiewicza.

Moneta, uwieczniająca pamięć Wilna, wykonana została ze stopu miedzi i niklu, jej nakład - 7,5 tys. Średnica monety - 28,7 mm, ciężar - 13,15 g. Na obrzeżu jest napis: „Vilnius - Lietuvos sostinė”.
Fot. ELTA

Międzynarodowa konferencja na tematy ogrzewcze

Impreza miała rację bytu

W miniony poniedziałek zakończyła obrady międzynarodowa konferencja na tematy ogrzewcze. Już na wstępie należy podkreślić, że organizatorzy (Stowarzyszenie Techników i Inżynierów Polskich) wyczuło puls życia wybierając trafnie temat. W konferencji wzięło udział ponad 50 osób, w tym 23 - z Polski. Zarówno tak liczne grono specjalistów, jak i poruszane tematy świadczą o tym, że rzecza pożyteczna i potrzebna jest organizowanie częstszych spotkań na tematy gospodarcze.

Podstawowym celem imprezy było zapoznanie się z osiągnięciami technicznymi w Polsce i innych krajach, nawiązanie kontaktów i konkretnej współpracy, wdrożenie najnowszych osiągnięć na Wileńszczyźnie. Dużo ciekawych myśli wypowiedzieli: Zbigniew Werbanowski, Jerzy Bogusz, Jolanta Sinkiewicz, Bogusław Grużewski, Jerzy Choroszewski, Elgiuz Senkowski, Stefan Czekałowicz, Ryszard Paruszewski i inni.

Jerzy Choroszewski określił politykę naszego państwa jako samobójczą, jeśli chodzi o ceny za ogrzewanie i elek-

tryczność. Jego zdaniem, ceny za ogrzewanie muszą wzrosnąć co najmniej o 20 proc., gdyż pomimo, że na rynku ceny paliwa spadły, Litwa ma duże zadłużenie, które musi uregulować. Jeśli dziś będziemy dalej płacić za ogrzewanie, to będą musiały wzrosnąć podatki. Jest to oszukawcza i samobójcza polityka. Pomimo, że wszyscy mówią o gospodarce rynkowej, praktycznie wciąż jeszcze nie możemy się wyzwolić od sowieckich stereotypów, kiedy to wszystko było prawie za darmo. Jerzy Choroszewski kilkakrotnie podkreślał, że im szybciej zrozumiemy te prawdy, iż za wszystko należy płacić pełną wartość, tym szybciej wydzwigniemy się z dolka.

Strona polska, prócz kontaktów w dziedzinie systemów ogrzewczych, deklarowała swoje zainteresowanie współpracą w dziedzinie informatyki, elektroniki oraz telekomunikacji.

W sumie konferencja była udana. Ludzie się poznali, nawiązali wiele kontaktów, które w najbliższej przyszłości mogą zaowocować na dłuższą metę. Podsumowując imprezę, uczestnicy konferencji przyjęli nastę-

pującą uchwałę:
1. Zachęcić firmy zagraniczne do inwestowania kapitału na Wileńszczyźnie. 2. Utworzyć biuro informacyjne dotyczące budownictwa mieszkaniowego najpierw na bazie STIPu oraz biuro informacyjne na temat ogrzewania z udziałem Izby Gospodarczej „Ciepłownictwo w Polsce”. 3. Rozszerzyć działalność STIPu w zakresie propagowania osiągnięć technicznych. 4. Zwrócić szczególną uwagę na wymianę doświadczeń oraz współpracę w zakresie technik informacyjnych. 5. Nawiązać ścisłą współpracę stowarzyszeń naukowo-technicznych polskich i litewskich. 6. Wyjść z inicjatywą do władz samorządowych miasta Wilna i Białogostku o nawiązanie współpracy w dziedzinie ciepłownictwa.
Goście z Polski dodatnio ocenili przebieg konferencji. Odnotowali, że Wileńszczyzna ma duży potencjał ludzi młodych, zdolnych do działania, którym są gotowi pomóc.

Julitta TRYK

Uwaga!

Mamy do sprzedania pomieszczenie (56,4 m²) na parterze. Zgłoszenia przyjmowane są do 7 października br.

Mamy też do wynajęcia dwa pokoje po 17 m² każdy, cztery linie telefoniczne.

Zwracać się: *Laisves pr. 60, Dom Prasy, 11 piętro, pokój 1114, redakcja „Kuriera Wileńskiego”.*
Tel. 42-79-01.

owej „O nowelizacji i uzupełnieniu przepisów, dotyczących dowodu osobistego obywatela Republiki Litewskiej”, który uzupełniono przepisem, że dane osobowe w paszportcie mogą też wpisać litewskie placówki konsularne na granicy.

X Oficjalną wizytę na Litwie zakończył komisarz Rady Państw Bałtyckich Ole Espersen.

Profesor O. Espersen spotkał się z ministrem sprawiedliwości Vytautem Pakalnikisem, prokuratorem generalnym Kazymierzem Pednyca, rozmawiał z pracownikami Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych.

X W Wilnie rozpoczęło się dwudniowe spotkanie szefów instytucji kontrolnych papierów wartościowych Estonii, Ło-

twy i Litwy. Omawia się na nim przesłanki prawne wymiany informacji między trzema instytucjami kontroli rynku papierów wartościowych krajów bałtyckich, analizuje się, jak skutecznie wdrożyć ogólny system licencjonowania i rejestracji maklerów finansowych.

X W wileńskim Domu Uczonych (Zalaju ezuru 49) rozpoczęło się forum „Problem bezrobocia na Litwie”.

X W Wileńskim Uniwersytecie Technicznym im. Giedymina rozpoczęła się konferencja młodych naukowców kraju „Litwa bez nauki - to Litwa bez przyszłości”. Referaty wygłosi 37 magistrów, doktorantów, młodych naukowców wyższych uczelni i instytucji naukowo-badawczych naszego kraju.

SPRAWY SOCJALNE

Pieniędzy na budowę wystarcza, a na emerytury - brak

Na dzień 1 lipca br. terytorialne oddziały „Sodry” zarejestrowały 235,6 tys. ubezpieczycieli, spośród których regularnie obowiązkowe wpłaty z tytułu parafiskalnych ubezpieczeń społecznych ich płacilo 90,9 proc. pracodawców. Przeszło trzy miesiące wpłat nie uiszczalo 21,4 tys. podmiotów gospodarczych, co bezpośrednio przyczyniło się do zubożenia emerytów. Blisko dwie trzecie ogółu niewpłacalnych ubezpieczycieli (64 proc.) stanowiły zamknięte spółki akcyjne. W wyniku tego plan półroczny „Sodry” wykonany został w 97 proc., czyli do budżetu nie wpłynęło około 60 mln Lt. planowanych dochodów. Liczba osób, objętych obowiązkowym państwowym ubezpieczeniem społecznym, osiągnęła poziom 1,25 mln, czyli od początku roku wzrosła o 1,4 proc. Dzięki temu do budżetu „Sodry” wpłynęło o 12,7 mln litów więcej niż planowano. Więcej wpłat otrzymał też dziki szyszenie wzrostowi wynagrodzenia za pracę zarówno w strukturach wojskowych, jak i w skali całego kraju. Dzięki temu budżet „Sodry” wzbogacił się o blisko 23 mln Lt. Natomiast z powodu nieuregulowania ubezpieczeń społecznych osób posiadających patenty oraz nie uiszczania wpłat ubezpieczycielom przez znaczną część rolników, „Sodra” straciła 45 mln litów. Plan tych wpłat wykonany został zaledwie w 24,6 proc. Oznacza to, że ten kontyngent ludzi skazany jest na ubogą starość. Czy uświadomiamy

oni sobie, że na dobrobyt społeczny należy zarobić samemu. Zadłużenie podmiotów gospodarczych dla budżetu „Sodry” osiągnęło rekordową sumę - 817,8 mln Lt. Po odzyskaniu tych środków starczyłoby ich na wypłatę wszystkich obowiązkowych świadczeń z budżetu „Sodry” w ciągu 2,5 miesiąca. Niestety, aż 592,8 mln Lt tej sumy zadłużenia stanowi zadłużenie ponad normatywnie (grzywny za zwłokę i in.), które raczej nie zostaną w pełni odzyskane. Świadczy o tym również fakt, że plan dochodów „Sodry” w ciągu pierwszego półrocza br. wykonany został zaledwie w 82,4 proc. Powinni się więc nad tym zastanowić ludzie odpowiedzialni za wykonanie budżetu „Sodry”. Z całej wykorzystanej w ciągu półrocza sumy 1 mld 918 mln 135 tys. Lt na wypłatę emerytur przypadło 75,1 proc., czyli 1 mld 439 mln 822 tys. litów. Na emerytury wydano o 4,4 proc. więcej pieniędzy niż planowano. Główną przyczyną tego jest szybszy wzrost liczby emerytów oraz większe tempo podnoszenia emerytur. W ciągu półrocza liczba emerytów wzrosła o 0,7 proc. więcej niż planowano, a przeciętna renta starca nie pracującego emeryta była o 3,4 proc. wyższa od przewidzianej. Realna renta starca nie pracującego emeryta w ciągu półrocza wzrosła o 6 proc. i stanowiła 47 proc. przeciętnej wynagrodzenia za pracę netto, z którego płacono wpłaty z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. A więc

emeryt w połowie lata mógł wydać 289 litów miesięcznie. Z braku środków w budżecie „Sodry” nie wyplacono zasiłków chorobowych i macierzyńskich na sumę 19,4 mln Lt, dla funduszu zatrudnienia - 28,6 mln Lt, dla państwowej kasy chorych - 25,9 mln Lt. Jedynie na odsetki za pożyczki bankowe „Sodra” w ciągu półrocza wydała 2 mln Lt. Z budżetu państwowego w ciągu pierwszego półrocza br. „Sodra” otrzymała 78,8 mln Lt, z czego wykorzystano 62,4 proc. Wydatki, związane z wypłatą emerytur i zasiłków, jak też z opłatą usług łączności i banków pochłonęły 69,2 mln Lt. Słownie, na wydatki budżetu „Sodry” wykorzystano 3,7 proc. wszystkich otrzymanych od ubezpieczycieli dochodów, czyli o 5,2 razy więcej niż sama „Sodra” potrafiła otrzymać w ciągu półrocza. Zjął skromnie na wykonanie budżetu „Sodry” wystarczało 79,3 proc. planowanych środków. A planowano 86,5 mln litów. Ocale 13 proc. więcej niż planowano środków wykorzystano na kontynuowanie nowego budownictwa. M. in. te wydatki wrosły najbardziej. Czyżby finansowanie nowego budownictwa było głównym kierunkiem działalności „Sodry”? Przy braku środków na niezbędne wypłaty pierwszeństwo niewątpliwie powinno mieć wyplacanie docelowych świadczeń. **Antanas PETRAUSKAS, doktor nauk społecznych**

KONKURS „MOJA POCIECHA” 70 (137)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU - Rafał Moro (3 latka).

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 29 września br. w kraju zatowano 170 przestępstw, w tym: 6 obrażeń ciała, 13 chuligańskich ekscesów, 9 rabunków, 5 oszustw, 137 kradzieży. Skradziono 21 samochodów, znaleziono - 8.

Zatowano 17 wypadków drogowych i 9 pożarów. Znaleziono zwłoki 9 osób. Zatrzymano 33 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Rabunki

29 września około godz. 13 na klatce schodowej domu przy ul. Architektu w Wilnie mężczyzna pobił S. Sz. (1937 r. ur.) i odebrał torbę, zawierającą 160 litów, 130 USD, 2 złote pierścionki i łańcuszek oraz legitymację inwalidy. Straty - 3.000 litów.

Kradzieże

29 września do wileńskiego KP nr 1 zwrócił się ob. Gregij T. K. i zawiadomił, że 28 bm. z jego tawerny „Odisejus” skradziono 3 greckie wazy. ***

29 września do wileńskiego KP nr 3 zgłosił się ob. Szwajcarij D. G. i zawiadomił, że 28 bm. zauważył brak portmonek i 200 USD. ***

29 września w stowarzyszeniu sadowników „Azuołynas” we wsi Pagube (rej. wileński), po wyważeniu drzwi domu, skradziono dokumenty osobiste i różne rzeczy należące do ob. Izraela M. M. Straty - 14.500 litów.

Przyczyna 3 pożarów - dzieci

29 września o godz. 12 min. 50 wybuchł pożar w zabudowaniu gospodarskim Z. Czerniauskiena w Toliunai (rej. poswolski). Spalił się budynek oraz 30 ton siana, tona zboża, tona kartofli, 2 świni i wóz. Pożar spowodował syn gospodyni V. Czerniauskis (1995 r. ur.) bawiąc się z zapalkami.

29 września o godz. 15 min. 50 spalił się budynek gospodarski J. Lala-sa we wsi Kiełkoliai (rej. okmiański). Straty - 5.000 litów. Przyczyna pożaru był również bawiący się zapalkami syn gospodarza V. Lala-sa (1992 r. ur.).

29 września o godz. 14 min. 24 wybuchł pożar w zabudowaniu gospodarskim M. Czepasa we wsi Gwinai-czai (rej. szawelski). Spalił się dach, przepierzenie, 6 prosiąt, 13 ton siana, 13 ton zboża i 3 tony kartofli. Pożar spowodował, bawiąc się z zapalkami, A. Czepas (1993 r. ur.).

Przygotowała I. L.

Z komisariatu rejonu wileńskiego

25 września około godz. 9 min. 40 kolo drogi wiodącej w kierunku Czer-wonego Dworu w odległości 600 m od szosy Wilno-Swieciany znaleziono zwłoki mężczyzny nieustalonej tożsamości w wieku około 40-45 lat. Zadnych dokumentów i denata nie znaleziono, dlatego policja kryminalna KP rej. wileńskiego prosi o pomoc w zidentyfikowaniu tego człowieka. Na szyi zabitego widoczne są ślady duszenia. Wzrost 187 cm. Włosy rudawe, około 4 cm długości, falujące. Ubrany był w niebieskie dżinsy, białą koszulę w niebieskie paski, nie miał butów. Miejsco w miasteczku zamordowanego nie rozpoznali...

Możliwe, iż trup został przewieziony w noszy samochodem z miasta i rzucony kolo drogi. Według ekspertyzy wstępnej, od śmierci do momentu znalezienia minęło około 6 godzin.



Osoby, które rozpoznałyby zabitego, proszone są o kontakt z policją: 75-25-66 - dyżurny; 72-86-81 - wydział zabójstw; 8-298-16-935 - telefon komórkowy

Ustalenie tożsamości mężczyzny pomoże w określeniu podejrzanych o popełnienie tego przestępstwa. I. L.

A. Kubilius zapewnia, że Sejm przestrzegać będzie przepisów, dotyczących procesu zaskarżenia

Zarząd Sejmu zwrócił się do sejmowego Departamentu Prawa oraz parlamentarnego Komitetu Prawa i Praworządności z prośbą, aby w ciągu tygodnia zgłosić Sejmowi i zarządowi Sejmu swoje wnioski i propozycje co do czynności procesu zaskarżenia. Na wczorajszej konferencji prasowej powiedział o tym pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Andrius Ku-

bilius. W jego przekonaniu, zainicjowany przez grupę posłów proces zaskarżenia parlamentarzysty Audiusa Butkeviciusa „jest bardzo ważną procedurą”. Dlatego też Sejm, jego zdaniem, powinien bardzo dokładnie i precyzyjnie przestrzegać wszystkich konstytucyjnych i innych norm prawnych, w tym również zapisanych w statucie sejmowym. Jak powiedział A. Kubilius, w tym

procesie nie brak problemów prawnych i konstytucyjnych. Statut sejmowy zakłada, że Sejm na wniosek prokuratora podejmuje decyzję, czy wyrazić zgodę na pocignięcie konkretnej osoby do odpowiedzialności kamej, czy też zainicjować proces zaskarżenia. A. Kubilius powiedział, że Sejm już dokonał takiego wyboru i sprawa karna jest rozpatrywana w sądzie.

KURIER WILEŃSKI - CODZIENNE WYDANIE I SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU!

ROZPOCZĘŁA SIĘ PRENUMERATA „KW” NA LISTOPAD I GRUDZIEŃ 1998 r.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.
z dostarczeniem przez pocztę bez dostarczenia (w szkołach)	19 Lt	38 Lt
	16 Lt	32 Lt
w księgarniach: S.K., ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	30 Lt
i „Elephas”, ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3	15 Lt	30 Lt
w redakcji	14 Lt	28 Lt
„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)	1 mies.	2 mies.
	3,90 Lt	7,80 Lt

z dostarczeniem przez pocztę „Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja tańszego kupienia „Kuriera”: W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI pietro) można nabywać sobotni oraz; wysyłać kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

„Nasi” i pejzaż ojczysty...

W motru referatów, wygłoszonych podczas obrad Konferencji, tudzież towarzyszących im dyskusji uwagę zwracały odczyty wileńskich naukowców - Polaków, mianowicie: Romualda Naruńca *Recepta twórczości Adama Mickiewicza w Wilnie w warunkach cenzury carskiej*, Haliny Turkiewicz *Adam Mickiewicz a pisarstwo współczesne*, oraz Jana Sawickiego *Adam Mickiewicz a myśl polityczna wileńskich krajowców*. Niestety, z wysłuchania „naszych” musiałam zrezygnować na rzecz gości - naukowców z Polski, Francji i Włoch, jak już bowiem pisałam wcześniej, referaty wygłaszano równocześnie i równolegle w czterech sekcjach. Z „naszymi” więc - panią doktor Haliną Turkiewicz oraz z panami doktorami Romualdem Naruńcem i Janem Sawickim umówiliśmy się na późniejsze tak zwane „wywiady w temacie” (na zasadzie, że wilmianie nie gdzie tam z Wilna nie uciekną, natomiast goście - tak, byli oni ponadto szalenie ograniczeni czasem).

Na sali obrad dostrzegłam miłe, znajome twarze - moja była wykładowczynią, panią Marię Niedźwiecką oraz Krystynę Sarnicką, którą poznałam przed paroma laty w podróży do Wrocławia, gdzie pani Kryścia właśnie doktoryzuje się. Teraz w Wilnie, miała wdzięczną okazję - dzięki Konferencji - spotkać się ze swoim profesorem, Jackiem Kolbuszewskim, wyjątkowo aktywnym uczestnikiem obrad i dyskusji (ciekawym referat pt. *Krajobraza Adama Mickiewicza*).

Ze wszystkimi „naszymi” spotykamy się w kawiarni, gdzie „przy filiżankach” robie im zdjęcie „rodzinne”. Osobne dla pana Naruńca z córeczką Emilią - na uniwersyteckim dziedzińcu Wielkim, czyli Piotra Skargi. Jest sobota, 26 września 1998 r. - niechaj to będzie miłą pamiątką dla nas wszystkich, że „coś takiego”, coś przecież bardzo znaczącego, ważnego w kontekście Mickiewiczowskich obchodów rocznicowych w Wilnie, na Alma Mater się odbyło.

Do tego poezji „naszych” zaliczyć by też trzeba było prof. Zbigniewa Przybyłą, zamieszkałego w Krakowie a pracującego w Częstochowie, w tamtejszej Wyższej Szkole Pedagogicznej (referat pt. *Mickiewicz w ocenie Antoniego Gustawa Bema*) - piszącego także o „naszym” Juliuszu Słowackim (w początkach przyszłego roku prof. Przybyła zwołuje sesję poświęconą Słowackiemu), jak też o „naszym” Henryku Stenkiemu, który to w swoim „Potopie” mnóstwo miejsca topografii litewskiej i słynnym rodem na Łaudzie poświęcił. Jak też - prof. Tomasz Bujnicki, dobrze znanego wileńskiej młodzieży studiującej już w naszym,

obecnych czasach. Miał jechać na siebie objazdową do swojego kochanego Poniciewicza, co jednak ważnego stanęło mu na przeszkodzie (a rada bym była pojechać tam z nim razem, bo to wszak dwa kroki od Łaudy). Na Konferencji prof. Bujnicki miał referat pt. *Tradycja Mickiewiczowska w twórczości Henryka Stenkiem*. Częsty gość Wilna, obiecał, że w grudniu znowu tu przyjedzie - umawiamy się na dłuższą rozmowę.

W moim odczuciu na pewno też „naszymi” był prof. Jan Okoń, zamieszkały w Krakowie a pracujący na Uniwersytecie w Łodzi. Miał na konferencji wiele interesujący referat pt. *Tradycja staropolska w „Panu Tadeuszu”*.

Wobec „Pana Tadeusza” nikt z nas, nawet dziecko chyba, nie jest obojętny. Toteż z dużym zainteresowaniem wysłuchalam przez mnóstwo ciekawych szczegółów, skrupulatnie przez profesora wypunktowanych (jak chociażby i ten, że u Mickiewicza w „Panu Tadeuszu” jest aż 306 słów staropolskich). Punktem wyjścia do rozważań na ten temat - mówił profesor - jest przypomnienie tych uwarunkowań, które złożyły się na „Pana Tadeusza”. Tutaj wielki wpływ wywarły lata uniwersyteckie Mickiewicza, wykłady profesorów Grodecka, Borowskiego



„Nasi”, czyli wilmianie. Z lewej - Halina Turkiewicz, Maria Niedźwiecka, Jan Sawicki i Krystyna Syrnicka

Jedną z tych pań zwracała uwagę wszystkich zgromadzonych swoją elokwencją, bogatym zasobem wiedzy, trafnymi uwagami, spostrzeżeniami, oraz celnym dowcipem. Była to Kwiryna Ziemia. Miała referat pt. „Pan Tadeusz” jako idylla zraniona”. Mnóstwo uwagi poświęciła w nim „Epilogowi”. „Ten kraj szczęśliwy, ubogi i

l. słów parę o jeszcze jednej „naszej”. Była nią pani Krystyna Jaworska z Włoch. Urodzona w Turynie, pracuje na tamtejszym Uniwersytecie. Polka. Świetnie mówiąca w ojczystym języku, z lekkim akcentem... jakby wileńskim,

3. ADAM MICKIEWICZ: TEKSTY I KONTEKSTY
Impreza w Kownie z udziałem mickiewiczologów z Włoch i Polski

oraz własne Mickiewicza studia greckie, łacińskie. Mickiewicz wśród zalet języka wymieniał skruszenie wyrazów zapomnianych, a więc starożytności, „Staropolski”, „staropolszczyzna” - to okres literatury sprzed Oświecenia. Staropolszczyznę w „Panu Tadeuszu” odnosi Mickiewicz do dawnych czasów. Jest to szczerze, grzeczność, gościnność, „Staropolski” ma takie konotacje jak dawna tradycja, dawne wieki, dawna Polska, wreszcie - „dawna dusza” (bez skazy). Tak też widział te rzeczy Piotr Skarga, Krzysztof Opaliński, Stanisław Trembecki... Topos „złotego wieku”. Arkadia...

Te cnoty, cechy na Litwie szczęściem jeszcze przetrwały (tradycje wymieszone z dwórz słazłackich), o czym też ten i dwój gości miał niejednokrotną okazję obecnie się przekonać.

Były w tym pięknym Anno Domini 1998 na Litwie jeszcze też dwie „nasze” panie, ciekawe postacie, osobowości. Zresztą na pewno było ich więcej, niestety - napięty program, krótkość czasu nie pozwoliły mi na dłuższe z nimi obcowanie.

„... cytowała przy swoich rozważaniach, a mnie w tej chwili przypominał się nagle wieczór jubileuszowy Polskiego Teatru w Lwowie, na którym to wychowankę tego teatru a obecnie czołowy aktor Teatru Śląskiego im St. Wyspiańskiego w Katowicach, Jerzy Głybin cytował właśnie ten sam urzdek z „Epilogu” ... Na pewno ta teraz młoda kobieta, która na Konferencji do Wilna przyjechała, musi wywodzić się z Kresów (pogranicza - jak ktoś, nie pamiętam już kto, „dla świętego spokoju” określili obszar dawnych Kresów Rzplitej Obojga Narodów) - przemknęło mi przez myśl. Bo to i „sposób czucia i odczuwania” jest w jej przypadku „jakiś inny”, no i „akcent - jakiś „nasz”, swojski, wydaje się - lwowski... Pani Kwiryna Ziemia, jak się okazało w mojej późniejszej z nią rozmowie, urodziła się i pracuje w Gdańsku, na tamtejszej wyższej uczelni. Jej rodzice pochodzą spod Lwowa, stąd - ten akcent. Zdziwiła się szczerze, że go swoim wileńskim uchem wyłowila. Po złożonym przeze mnie wyjaśnieniu, że „czuje to” bynajmniej nie „ze słuchu”, ale „z praktyki”, bowiem em Lwowie bywała często i mam tam dużo przyjaciół, pani Kwiryna znaczenie się ożywiła: O, to pani także pochodzi „z naszych”!

„Pan Tadeusz” jest tworem idyllicznym. Świat przedstawiony w „Panu Tadeuszu” ukazuje świat człowieka powalonego cierpieniem. Mimo straszliwych skaz w życiu pokazanych w tym poemacie, jest to jednak życie piękne, szczęśliwe - mówiła Kwiryna Ziemia. Z braku (limitu) czasu, musiała skrócić swój długi, ale jakże piękny, nasycony bogactwem duchowych treści referat. Do uszu zgromadzonych na sali dolatywały więc już tylko, wypunktowane przez panią Kwirynę Ziembę fragmenty: *Droga. Słuchanie objawień Z Góry a nie - tradycje literackich...*

W tym dniu (sobota, 26 września) pani Kwiryna miała urodziny.

jakby lwowskim... Zgadła pani, uśmiecha się. Mój ojciec pochodzi z Ukrainy, ale wschodniej, z Kijowa. Matka - z Nowogrodziny. Wsielub - jest takie miasteczko, tuż koło Nowogrodka. W domu nowogrodzkim rodzice matki mówili o sobie: Litwini. Jak to się stało, że trafili później do Włoch? Spotkał ich los podobny do wielu z tych, którzy mieli szczęście przedostać się do Armii Andersa i razem z nią opuścić Związek Radziecki. Mój ojciec, Jan Jaworski, był pułkownikiem w Armii Andersa. Wcześniej był w Lwowie kapitanem sztabowym II Korpusu. Uczestnik kampanii wrześniowej, kawaler Virtuti Militari. Był w AK. Potem został wywieziony na Sybir, tam skazany na śmierć, który to wyrok, po długim oczekiwaniu, zamieniono mu na dożywocie - na ciężkie roboty w łagrze. Stamtąd udało mu się przedostać do Andersa. Po wojnie zamieszkał w Włoszech i tam to właśnie na świat przyszedł...

Referat Krystyny Jaworskiej *Metajory i metamorfozy roślinne w „Dziadach”* był na konferencji jednym z najpiękniejszych, bowiem oprócz solidnie opracowanego podłoża naukowego, analitycznego, zawierał mnóstwo pierwiastków uczuciowych.

(Cdn.)
 Alwida
 Antonina BAJOR
 Fot.
 autorka



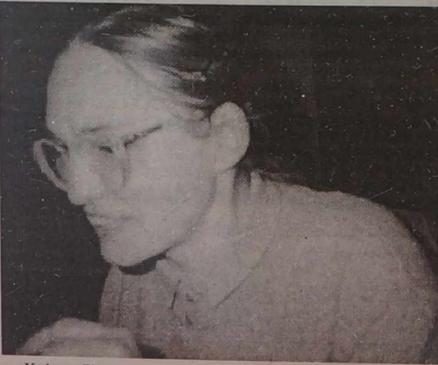
Romuald Naruńca z córką Emilią



Zbigniew Przybyła



Tomasz Bujnicki



Kwiryna Ziemia

Rodzina • Oświata • Wychowanie

nr
30

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

WYRWAĆ SIĘ Z GRANIC SZAREJ CODZIENNOŚCI

Dobiegł końca wrzesień. Wakacyjne emocje ulokowały się już w naszej pamięci i głowkach. Wspominamy je z pewnym sentymentem i żalem, że się nie powtórzą. O tym, jak spędził lato dyrektor szkoły im. Jana Pawła II p. Adam BŁASZKIEWICZ i jednocześnie przewodniczącą Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, rozmawia Zyta Koloszewska.

Chyba nie omyli się twierdząc, że pedagodzy, jak i uczniowie, zazwyczaj, czekają na wakacje. Jak Pan je spędził?

Tak jak zawsze - pracowicie. Czekaliśmy na lato. Tak już jest, że w maju, czerwcu, gdy słońce bardzo przegrzewa, nie chce się iść do szkoły tak samo jak i uczniom. Ale z poczucia obowiązku trzeba. Lato daje trochę odpoczynku i luzu. Chociaż lekcie nie odbywały się, to jednak remontowałyśmy i malowałyśmy naszą szkołę. Wcześniej jednak, w naszym budynku zakwaterowani byli uczestnicy Święta Pieśni Litwinów Świata, bądź też odbywały się inne zajęcia.

Lato podkötowało wiele imprez harcerskich i nie tylko. Szkoła i harcerze wymagają pracy z naszej strony i trochę poświęcenia wolnego czasu.

Chyba ma Pan na myśli obóz, który się skończył tuż przed 1 września?

Był to dość wariacki pomysł, który bardzo dobrze wypadł. Istnieje doświadczenie i przeszkolona kadra instruktorów harcerskich. Więc z ich pomocą postanowiliśmy zorganizować obóz dla dzieci, które nie mają motywacji do uczenia się, mają trudniejszą sytuację w rodzinach, nie mają zorganizowanego wypoczynku letniego, a siedzą w miesie bądź na asfalcie i z nudów wymyślają czasem niedobre zajęcia.

Przed wszystkim, ten obóz był pomysłem dla dzieci z mojej szkoły. Nawet najtrudniejsze dziecko chodzi do szkoły i się uczy. A jak nie ma motywacji do nauki, to lato można wykorzystywać do jej stworzenia. Obóz był też dobrą możliwością poznania dziecka i wyprobowania swych możliwości jako pedagoga nie tylko z kredą i książką w ręku, ale i obcując w ciągu dłuższego czasu. Spróbować znaleźć „kluczyk” do serca małej istoty - zadanie nie z najłatwiejszych. Każde dziecko z pewnością jest dobre, tylko okoliczności nie sprzyjają.

Czyli to prawda, że swoje dzieci lubi się najbardziej?



Uczestnicy obozu wszystko wykonywali sami, rozpoczynając budowę przycz (łózek) w namiotach, a kończąc służbą w kuchni



Organizator obozu pan Adam Błaszkiwicz

Swóich, to zapisanych w dowodzie, czy uczniów mojej szkoły? Czasem o swoich biologicznych dzieciach zapominam się. Chociaż muszę przyznać, że moje dzieci wiele pomogły w organizacji obozu, w ogóle całej rodziny. Moja córka Justynka po powrocie z Londynu od razu przyjechała z gitarą na obóz i to było bardzo budujące.

Harcerze też pomagali. Np., 15-letnia harcerka Ela Wasilewska była obóz i jednocześnie kuchmistrynią. Dala sobie radę i uzyskała posuch oraz autorytet, że tak powiem, wśród „łobuzów”.

Czy rodzice najwyżej nie puścili dzieci?

W większości tak. Niektórzy interesowali się, dokąd jął dzieci. Natomiast niewielu przyszło na spotkanie przed wyjazdem. Chyba byli spokojni o swoje dzieci, bo wiedzieli, że jadą z dyrektorem.

Chociaż muszę stwierdzić, że nie zawsze wychowanie dzieci leży na sercu rodzicom. Były wypadki niezgłoszenia chorób przez rodziców. Jadąc razem z dyrektorem niektórzy nawet nie wiedzieli dokąd. Skończyło się na tyle szczęśliwie, że nawet nie wykorzystaliśmy bandażu.

Ale najprawdopodobniej Pana prywatny samochód jest w krytycznym stanie?

No, tak. Jeździ ucierpiał ktoś, to tylko samochód, ale na razie jeszcze żyje.

Czy potrzebna jest zgoda władz oświaty na organizację obozu?

Nie był to obóz zależny od Ministerstwa Oświaty, bądź władz oświatowych miasta. Brałszy udział w konkursie programów, który był ogłoszony przez ministerstwo, a skończyło się w powiecie. Wygrałszy ten konkurs. Nasz program okazał się do kupienia. Użytkalem finansowanie.

Czyli nie jest tak źle, jak twierdzą złośliwcy, że projekty zgłaszane przez Polaków nie uzyskują wsparcia?

Chyba za mało szukamy możliwości tu na miejscu. Utało się jakos, że po pieniądze na działalność większość zwraca się do Polski. Bo to najłatwiej. Tam za międzą muszą dać - takie pokutuje przekonanie. Natomiast chodzi nie tylko o pieniądze. By zorganizować coś, trzeba wiele czasu. Wiem, że nie tylko projekty harcerskie otrzymują finansowanie bądź dofinsansowanie na Litwie. Nad tym trzeba pracować.

Pomagali tylko harcerze, czy był ktoś jeszcze?

Tak, tak oczywiście. Byli nie tylko harcerze. Przystała się ich wiedza i pomysły, przede wszystkim na wstępnym etapie budowy obozu, także przy pokazaniu życia harcerskiego. Było ognisko z gośćmi z Wiednia, którzy przyjechali odwiedzić Wilno.

Do pomocy miałem uczniów, którzy w ubiegłym roku byli na specjalnym kursie instruktorów w Polsce. Organizowało go Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii. Na naszym obozie mogli oni wiedzieć antyalkoholową, antynarkotykową przekazać młodzieży, która była z nami na obozie.

Imuszę przyznać, że kiedy młody człowiek mówi do młodego człowieka, uczeń do ucznia, jest to inny wymiar, inny odbiór, aniżeli, gdyby to mówił nauczyciel. W drugiej połowie obozu miałem też Wiktora Łozowskiego, który był wielce pomocny w prowadzeniu zajęć.

(Dokończenie na str. 6)

WIEŚCI Z „MACIERZY SZKOLNEJ”

11-13 września - laureaci II Festiwalu Teatrów Szkolnych, zespoły ze szkoły średniej w Kowalewzkach oraz początkowej w Skojdziskach w rejonie wileńskim w ramach nagrody festiwalowej udali się do Białegostoku na zaproszenie Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

14 września - w siedzibie Stowarzyszenia „Macierzy Szkolnej” odbyło się spotkanie członków Zarządu oraz przedstawicieli Rady Dyrektorów z dyrektorem Departamentu Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych przy Rządzie RL R. Motuzasem oraz wicedyrektorem St. Wittmanem. W toku zostały zaakcentowane niektóre problemy dotyczące szkół z polskim językiem nauczania: brak podręczników, kadry nauczycielskiej, problemy finansowania, optymalizacji sieci szkół mniejszości narodowych. R. Motuzas ze zrozumieniem przyjął do wiadomości przedstawione problemy i obiecał że zaakcentować na najbliższym spotkaniu w Ministerstwie Oświaty i Nauki Litwy. Pozytywnie również została przyjęta przez gości inicjatywa prezesa J. Kwiatkowskiego, dotycząca organizacji wspólnych obozów integracyjnych dla dzieci i młodzieży z Litwy, Polski i krajów Unii Europejskiej oraz kursów przygotowawczych dla abiturientów ze szkół polskich do wyższych uczelni na Litwie. Została również podkreślona konieczność szerszego informowania o nowo przyjętej Ustawie o Oświacie (która jest w zasadzie pozytywna dla szkolnictwa mniejszości narodowych) wśród nauczycieli, rodziców i uczniów.

Na spotkaniu wypłynął również aktualny problem nowego podziału administracyjnego, który został szeroko naświetlony przez wicedyrektora Departamentu St. Wittmana. Zabierający głos podkreślili konieczność powołania jeszcze jednej gminy - Mejszagolskiej i przyłączenia Podbrzezia do gminy Niemenczyńskiej.

16-20 września - w Gorzowie Wielkopolskim na AWF odbyły się warsztaty dla nauczycieli wychowania fizycznego ze szkół polskich na Wileńszczyźnie.

21 września - odbyło się spotkanie z dyrektorem generalnym wydawnictwa REA w Warszawie panem Witoldem Bójskim, w toku którego omówione zostały kwestie dotyczące przygotowania, wydania oraz zaopatrzenia szkół polskich na Litwie w podręczniki do nauki języka litewskiego oraz obcych w oparciu o nowoczesne metody nauczania.

21-25 września - w przedszkolach miasta Wilna oraz rejonów wileńskiego i trockiego odbyły się zajęcia praktyczne dla wychowawców przedszkoli, które prowadził dr Elżbieta Jaszczyszyn i mgr Wiesława Jabłonowska - metodycy wychowania wczesnoszkolnego z Białegostoku.

5-28 września - pięciu studentów IV-V roku wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyło praktyki pedagogiczne w Wileńskiej Szkole-Gimnazjum im. A. Mickiewicza. Owocem tej praktyki były zorganizowanie w Polskiej Galerii Znad Wilni wystawy prac uczniów i studentów. Na wystawie przybył prezes J. Kwiatkowski, dyrektor szkoły im. A. Mickiewicza Cz. Dawidowicz, nauczycielka plastyki tej szkoły S. Bogdanowa oraz kierowniczka polskiego przedszkola nr 4 w Wilnie F. Patecka, dzięki którym odbycie takiej praktyki dla kilku lat stało się możliwe.

25 września - Butrymską Szkołę Średnią w rej. sołecznickim odwiedził dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie R. Badoń i prezes „Macierzy Szkolnej” J. Kwiatkowski. Na ręce dyrektora szkoły pan Ryszard Badoń przekazał księgozbiór zawierający różnorodne pozycje do biblioteki szkolnej.

26 września - z bawiącym w Wilnie nauczelnikiem wydziału edukacji miasta Gdyni K. Iwaszką odbyło się spotkanie prezesa „Macierzy Szkolnej” J. Kwiatkowskiego oraz dyrektora Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza Cz. Dawidowicza. Omówiono kwestie przygotowania uroczystej akademii poświęconej Rocznicy Mickiewiczowskiej w Gdyni i w Wilnie.

28 września - 34-osobowa grupa nauczycieli ze szkół polskich z Zaolzia, podróżująca Szlakiem Mickiewiczowskim (zorganizowaną przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w Warszawie) odwiedziła szkołę polską im. A. Mickiewicza w Wilnie. Goście obejrzelni wystawę podręczników, z których korzystają uczniowie szkół polskich na Litwie, dyrektor szkoły Cz. Dawidowicz zaprezentował zebrany organizację procesu nauczania i pracy wychowawczej w szkole, zaś prezes J. Kwiatkowski przedstawił stan i perspektywy dalszego rozwoju szkolnictwa polskiego na Litwie.

IMPREZY W PAŹDZIERNIKU

1-15 października - odbywają się eliminacje rejonowe i miasta Wilna VII Konkursu Recytatorskiego „Kresy '98”

23-24 października - finał VII Konkursu Recytatorskiego „Kresy '98” na Litwie

1-15 października - przyjmowane są zgłoszenia na kurs recytacji i reżyserii -teatru dziecięcego dla nauczycieli, wychowawców przedszkoli -na telefon w siedzibie „Macierzy Szkolnej” pod nr 69-01-43 i 69-01-84

1-20 października - przyjmowane są zgłoszenia na kolejny kurs przygotowawczy dla abiturientów ze szkół polskich, wstępujących na uczelnie wyższe na Litwie, prowadzony przez Stowarzyszenie „Macierzy Szkolnej” i Fundację Sempex Polonia. Planowane przedmioty: j. litewski, j. angielski, matematyka, biologia, chemia i historia. Zgłoszenia na telefon pod nr 69-01-43, 69-01-84.

NAUCZYĆ SIĘ ZAWODU SEKRETARKI-REFERENTA

W okresie od 3 do 23 sierpnia br. w Kolaszkach odbył się kurs sekretarki-referenta. Organizowany on został przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział Łódzki dla Poleków z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Kierownikiem tego przedsięwzięcia był wiceprezes Stowarzyszenia Krzysztof Tomczak. Program nauczania obejmował zajęcia praktyczne z zakresu obsługi komputerów i przetwarzania danych oraz obsługi wybranych biurowych środków technicznych. Odbyły się wykłady na temat prawnej ochrony pracy, organizacji i techniki pracy biurowej. Słuchaczy kursu zapoznano również z zasadami redagowania pism urzędowych w języku polskim. W ramach zajęć prowadzono dyskusje na temat osobowości, kultury pracownika biurowego. Po zakończeniu zajęć odbył się wieczorek pożegnalny, na którym wręczono słuchaczom zaświadczenia o ukończeniu kursu przygotowawczego do zawodu pracownika biurowego - sekretarki oraz dyplomy za zaangażowanie w zajęcia z zakresu obsługi sprzętu komputerowego.

A.T.

„DARY JESIENI'98” - WYSTAWA SZKOLNA

W szkole im. J.I. Kraszewskiego odbyła się wystawa pt. „Dary jesieni”. Wzięli w niej udział uczniowie klas 5-7. Była to niespodzianka dla rodziców, bo podczas zebrania mogli podziwiać pomysły swoich urwisów. Każdy pomysł był jedyny i niepowtarzalny. Ekspozycje były robione z przeróżnych warzyw i owoców, a także ze wszystkiego co przypominało jesień: z buraków, cukinii, dyni, marchwi i ziemniaków. Zrobione było prawdziwe „Zoo warzywowe”. „Zoo” uzupełniały również wysuszone kwiaty, z których były splecione przeróżne ptaki, bukiety i drzewa. Największym eksponatem na wystawie była olbrzymia dynia, wyhodowana przez wicedyrektora naszej szkoły panią Zofię Moroz. Dynia ważyła 16 kg 700 g.

Następnego dnia wystawę oglądali uczniowie naszej szkoły oraz nauczyciele. Trzeba było również ocenić prace uczniów, więc było utworzone jury, które składało się z 10 osób.

Zwycięzcami zostali uczniowie klasy 7 b z wychowawczynią Janiną Saftonowicz (pierwsze miejsce), 7a z wychowawczynią Lilią Andruszkiewicz (drugie miejsce) oraz 5c z wych. Daną Slesorionok (trzecie miejsce). Zwycięzcom zostały wręczone kawony, oczywiście ci, którzy zajęli pierwsze miejsce, otrzymali największego (14 kg).

Za oknem świeciło słońce, które chociaż trochę polepszyło humor pozostałym uczestnikom.

**Uczniowie-starszakolasi
NA ZDĘCIACH:** migawki z wystawy.

Fot. Zbigniew Markowicz



Zdrowie dziecka SZKOŁA A ZDROWIE DZIECKA

Wszędzie i zawsze zdrowie należało do najcenniejszych wartości człowieka. Tymczasem wielu postępuje wbrew zdrowiu i sobie. Robi się to z różnych powodów, czasem przez niefrasobliwość, często ze zwykłej niewiedzy.

Głównym tematem większości dyskusji i sporów w szkole nadal jak zwykle pozostaje - treść nauczania, ile i jakiej wiedzy oraz jakimi sposobami należy uczniom dostarczyć. W pogoni za wynikami dydaktycznymi stajemy w obliczu zagrożeń zdrowia psychicznego i fizycznego dziecka. Jednym ze zjawisk cywilizacyjnych, które powinno zostać zahamowane jest narastająca dysproporcja pomiędzy czasem przeznaczonym na aktywność ruchową, a czasem, w którym dzieci pozostają w bezruchu. Dziecko przede wszystkim jest postrzegane jako potencjalny intelektualista i inwestuje się głównie w tej sferze, a cała reszta jest traktowana drugorzędnie. Natomiast ruch jest dla dziecka naturalną potrzebą. Nauka akcentuje nie tylko potrzeby, ale i biologiczną konieczność racjonalnej aktywności fizycznej. Aktywność fizyczna naszego społeczeństwa we wszystkich grupach wiekowych jest bardzo niska, duży odsetek nawet młodych ludzi u nas wykonuje intensywnie ćwiczenia fizyczne w czasie wolnym zbyt rzadko oraz zbyt krótko. Równocześnie około 1/3 młodzieży poświęca na oglądanie telewizji do 4 godzin dziennie. Litwa wraz z Polską, Estonią i Walią należy do krajów o największym odsetku młodzieży oglądającej tak długo telewizję. Dwukrotnie, a nawet trzykrotnie mniejsze są odsetki uczniów unieruchomionych tak długo przed telewizorem we Francji, Szwajcarii, Belgii, Austrii, Norwegii i Danii.

W tej sytuacji ogromna odpowiedzialność i możliwości kryją się w organizacji zajęć kultury fizycznej w szkole. Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna” w obliczu potrzeb dnia dzisiejszego postanowiło wyeksponować rolę i znaczenie nauczyciela wychowania fizycznego w szkole, organizując im zajęcia, warsztaty praktyczne oraz spotkania zawodowe w szkołach i na wyższych uczelniach tego profilu w Polsce.

Drugi rok z rzędu w dniach 16-20 września br. 40-osobowa grupa nauczycieli wf ze szkół polskich Wileńszczyzny wyjechała do Gorzowa Wlkp. na takie warsztaty. Jak wiadomo to miasto ma wielkie tradycje i osiągnięcia w sporcie wyczynowym i kulturze fizycznej.

Dziekan ds. nauki dr Tomasz Jurek z Instytutu Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wlkp. zapoznał słuchaczy z Litwy z systemem przygotowania kadry nauczycielskiej wf w Polsce oraz procesem nauczania wf w szkołach polskich. Warto zaznaczyć, że szkoły polskie już obecnie wprowadziły trzy godziny zajęć wf tygodniowo (wiele krajów rozwiniętych posiada już 5 godzin wf tygodniowo w szkołach).

Uczestnicy kursu zapoznali się również z prowadzeniem zajęć z lekkiej atletyki w szkole na podstawie materiałów wideo, mieli też zajęcia lekkoatletyczne w terenie. Zwidzeli szkoły podstawowe nr 20 i nr 16 w Gorzowie Wlkp., gdzie obserwowali trening początkujących piłkarzy rezerw. Szczególne zainteresowanie zebranych wzbudziły lekcje siatkówki, wskazujące na wysoki poziom sportowy uczniów.

Program kursu zawierał również wycieczki piesze po Gorzowie ze zwiedzaniem zabytków. Szczególne uczucia wywołał wyjazd do Pszczelnika pod pomnik litewskich lotników Dariusza i Giremasa, gdzie uczestnicy złożyli kwiaty. Wielką atrakcją był przejazd autokarem trasą Safari ZOO w Świerkocinie, gdzie swobodnie poruszali się przedstawiciele świata zwierzęcego Azji i Afryki.

Wszyscy uczestnicy zostali obdarowani przez organizatorów - Gorzowski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” na czele z prezesem Zdzisławem Zubakowskim, wiceprezesem - Januszem Hrybaczem, członkiem Zarządu Pawłem Olszowym, piłkami do siatkówki i koszykówki oraz nowoczesnymi stoperami sportowymi.

W drodze powrotnej uczestnicy kursu mieli możliwość odbycia godzinnego spaceru po nocnej Starówce Warszawskiej.

Mamy nadzieję, że ten wyjazd wzbudził wiele korzystnych refleksji u jego uczestników, co wpłynie na chęć unowocześniania procesu nauczania wf w szkole.

Józef KWIATKOWSKI,

prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie

WYRWAĆ SIĘ Z GRANIC SZAREJ CODZIENNOŚCI

(Dokończenie ze str. 5)

Czy zauważył Pan różnicę w zachowaniu dzieci przed i po odjeździe?

Nie powiedziałbym, że w tak krótkim procesie wychowawczym można tak szybko osiągnąć rezultaty. Na pewno wielu rzeczy potrafiliśmy ich nauczyć. Np.: ekologicznego obozowania, jak trzeba zachowywać się na łonie przyrody, żeby miejsce obozowania zostało w takim stanie, w jakim zastaliśmy, a może i lepszym. Tych podstaw się nauczyli i będą pamiętać.

Cel, który był postawiony przed obozem - profilaktyka uzależnień - myślę, że to zależy od odbiorcy, kto i jak mógł odebrać, to co się mówiło. Wiek był też urozmaicony. Od klasy piątej. Mieliliśmy uczennicę, która przed rokiem zrezygnowała z chodzenia do szkoły, ale była jakiś czas na obozie. Każdy, że tak powiem, miał rozmaity staż tych uzależnień. Jedni wypróbowali „dymka”, inni mają „większy staż” uzależnienia. Nie zbiera się plonu zaraz po zasiewie.

Chciałem, by dzieciaki zrozumiały, że nie osadźmy ich jako osobowości, ale tylko zachowanie się takie a nie inne. Stosunki między ludźmi mogą być poprawne. Nawet, gdy nie mają motywacji do uczenia się i nie mają dobrych sposobów i nie przestają być dziećmi ich wartość jako ludzi się nie ztraca. Taki był mój cel i to właśnie osiągnąłem.

Czyli zorganizowałby Pan podobny oboz w następnym roku?

Chodzi mi taki pomysł po głowie. Boję się o tym powiedzieć, bo rodzinie też coś się należy. Projekty można zgłaszać do listopada, więc coś chyba napiszę. Jeżeli zdobędziemy zaplecze materialne - to może coś wykombinujemy. Jeżeli dzieciom trudnym okazać więcej serca, to stają się bardziej zorganizowanymi niż dzieci z rodzin, gdzie niczego nie brakuje.

Tyle poświęcenia się szkole, harcerstwu, ludziom - czy słyszy Pan DZIEKUJE?

Za życia to może i nie trzeba. Wszystko jest jeszcze przede mną. Najlepszą pochwałą na tym obozie było pytanie dzieci jeszcze przed odjazdem, czy w następnym roku będzie taki oboz. I to mówi „łobuz”, z którym nauczyciele mają w szkole problemy, nie uczy się, nie można się dogadać. I gdy słyszę takie pytanie, sądzę, że to jest 10 dla mojej pracy.

Nie strasza Pana ataki od zewnątrz, że jest przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie?

Wszedłem do organizacji w wieku 36 lat. Nie jest to przyjęte w harcerstwie, raczej na odwrót. Inni mieli zarzuty, ale nie harcerze, powiedzmy sobie szczerze. Raczej cywile, którzy mieli niewiele do powiedzenia i aktywnie nie uczestniczyli w działalności harcerskiej. Zawsze łatwiej krytykować i tym sa-



Tę figurę obozową, zwaną totemem, dziewczynki wykombinowały same.

Zdjęcia z albumu A.B.

mym czynić siebie bardziej zauważalnym, tym samym zaistnieć wśród szerszego grona. Zrobić coś pozytywnego, co mogłoby być zauważone przez innych - z tym już trudniej.

Harcerstwo to system wychowawczy, który ma rację istnienia, jak

każdy inny system, tylko wymaga od wychowawców bardzo wiele, wiele czasu. Jeżeli ktoś decyduje się na to, aby być harcerzem, musi się poświęcić dla dzieci, niekiedy mieć kłopoty z czasem. Wychowując innych, wychowujemy się sami.

Czyli Pan raczej coś znalazł w harcerstwie niż stracił?

Jakbym miał coś stracić, to chyba nie zgodziłbym się na to pracę. Znalazłem system wychowawczy, który można i trzeba stosować. **Dziękuję za rozmowę.**

MECENASI I STYPENDYŚCI

Stypendyści - z bliska

Informowaliśmy dość obszernie o uroczystościach związanych z przyznaniem stypendiów Fundacji Semper Polonia dla absolwentów szkół polskich a obecnie studentów wyższych uczelni kraju różnych specjalności. Miłe chwile minęły, została codzienność akademicka. Trudna czy nie bardzo trudna? Czy studenci mieli obawę, że po ukończeniu szkoły polskiej nie dadzą rady na studiach, gdzie nauka odbywa się w języku litewskim? Przypominamy, że 26 stypendystów reprezentują szeroki wachlarz specjalności - medycynę, zarządzanie, ekonomikę, matematykę, nauki humanitarne, rolnicze, wojskową. Dziś rozmawiamy z trzema studentkami - Uniwersytetu Wileńskiego i Uniwersytetu Pedagogicznego.

Wioleta Żakiewicz, studia magisterskie polonistyki UW:
- Ukończyłam Niemiecką Szkołę Średnią, gdzie polonistką była pani Irena Chlewińska. Zauważając jej wybrałam właśnie ten kierunek studiów. Nie powiem, że nie miałam tremy z powodu, tak mi się wydawało, niedokształcenia języka litewskiego. Odczuwałam to podczas wykładów z dodatkowych przedmiotów, które były wykładane po litewsku. Były to np. podstawa prawa, psychologia, dydaktyka.

Początkowo nawet miałam niewielkie kłopoty. Jednak tę barierę pokonałam. - Teraz, robiąc magisterkę, należymy do dwóch katedr - rosyjskiej i polskiej. Bo się wydział sławistyki. Wiele przedmiotów wyklada się nam po rosyjsku, no bo katedra rusycystyki ma większe tradycje, nawet jeśli chodzi o lata istnienia. Rzecz zrozumiała, że takie przestawienie się na inny język, nie należy do rzeczy łatwych.

Iwona Iwickaite, studentka III roku polonistyki UW:
- Również ukończyłam Niemiecką Szkołę Średnią i również zawiązałam pani Chlewińskiej, że wybrałam polonistykę. Co do znajomości litewskiego, to właściwie nie miałam większych kłopotów. Znam ten język z przedszkola, ze szkoły muzycznej, a i w szkole jest teraz inaczej. Rozmawialiśmy na ten temat z Wioletką i doszliśmy do wniosku, że to dwa lata, które nas dzieli, wiele wniosło pozytywnego w nauczaniu języka państwowego, dzisiejsi nasi

absolwenci dnia go naprawdę nieźle. Z naszej promocji wielu wstąpiło na różne studia - na techniczne również. W tym też do Kowna. Wiem, że wszyscy dają radę. Jeśli chodzi o studia polonistyczne, to obecnie po rosyjsku mamy tylko literaturę powszechną. Dość skomplikowane mamy np. z językoznawstwem, gdyż wykłady odbywają się po litewsku, ćwiczenia natomiast - po polsku. Dajemy jednak sobie z tym radę.

Elżbieta Klukowska, studentka geografii Uniwersytetu Pedagogicznego:
- Ukończyłam „syrakomłówek”,

po której prawie nikt z naszych absolwentów nie miał kłopotów z językiem państwowym, a wstąpiło nas немало na studia. Na geografii było prawie pięć osób na jedno miejsce. Ci, co mieli z geografii 10, przechodzili bez egzaminów. W rezultacie ze szkół polskich i rosyjskich wstąpiło niemało. Oprócz tego prawie wszyscy nasi wykładowcy znają polski a nawet korzystają z podręczników polskich, prace kursowe niektórzy mogą pisać też po polsku. Takie zainteresowanie geografją jest widoczne dlatego, że wiele dodatkowych specjalności tu się uczy, takie jak układanie map, geodezję, turysty-

kę... Chciałabym poradzić dzisiejszym maturzystom, którzy mają zamiar studiować, aby już w szkole podnieśli dla siebie poprzeczkę, bo na niektóre specjalności już nawet z poziomem A trudno wstąpić. Starajcie się z profilowanych przedmiotów uzyskać dobre wyniki w poziomie S, a wszystko będzie dobrze. Niech niezbývá biegła znajomość języka litewskiego nie odstrasza was od studiów. W ich toku wszystkie luki znikną.

Rozmawiała Krystyna ADAMOWICZ
Fot. Marian Paluszkievicz



Wioleta Żakiewicz,



Iwona Iwickaite,



Elżbieta Klukowska

MECENASI Z BLISKA

Kontynuujemy przedstawianie firm polskich, które występują w charakterze mecenasów młodzieży akademickiej, studiującej na różnych uczelniach Litwy po ukończeniu szkół polskich. O stypendystach Fundacji Semper Polonia pisaliśmy już poprzednio.

Bank Zachodni S.A.

Jest to uniwersalny bank komercyjny prowadzący działalność na terenie całego kraju.

Swą ofertę produktów i usług kieruje do klientów indywidualnych, średnich i małych przedsiębiorstw, a także największych klientów komercyjnych.

Do podstawowej działalności banku należy gromadzenie środków pieniężnych, udzielanie kredytów i pożyczek, przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych oraz wykonywanie czynności bankowych na podstawie ustawy - Prawo Bankowe. Bank posiada pełny zakres zezwoleń na prowadzenie działalności dewizowej. Ponadto bank aktywnie uczestniczy w obrocie na krajowym i zagranicznych rynkach finansowych.

Bank Zachodni od wielu lat realizuje strategię polegającą na budowie nowoczesnej i efektywnej instytucji finansowej wspierającej funkcjonowanie gospodarki rynkowej.

W początkowym okresie przekształcania gospodarki planowej w gospodarkę wolnorynkową Bank Zachodni S.A. brał udział w restrukturyzacji przedsiębiorstw państwowych, która była niezbędna dla ich dalszej egzystencji i efektywnej prywatyzacji. Restrukturyzacja prowadzona w oparciu o Ustawę o restrukturyzacji przedsiębiorstw i banków doprowadziła w wielu przypadkach do uczestnictwa kapitałowego Banku w przedsiębiorstwach poprzez zmianę wierzycielskości na akcje. W portfelu inwestycyjnym Banku znajduje się kilkadziesiąt podmiotów, w których aktywnie uczestniczymy w zarządzaniu oraz wspomagamy je kapitałowo. Są to spółki reprezentujące różne branże, zlokalizowane w różnych regionach Polski.

Od roku 1992 Bank Zachodni był organizatorem i uczestnikiem wielu konsorcjów kredytowych wspierających ważne przedsięwzięcia gospodarcze. Zaangażowanie banku z tego tytułu dotyczyło m. in. produkcji energii elektrycznej, budowy stacji, telekomunikacji i usług finansowych.

Dom Maklerski Banku Zachodniego S.A. jest doświadczonym uczestnikiem rozwijającego się rynku kapitałowego w Polsce. Będzie członkiem Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie oraz Centralnej Tabeli Ofert, a także uczestnikiem Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych oferując przez 38-POK-ów bogatą gamę usług na rynku pierwotnym i wtórnym. Prowadzi ponad 48 tysięcy rachunków inwestycyjnych.

W minionym roku zainicjował się obsługa Programu Powszechniej Prywatyzacji, a także rozpoczął przyjmowanie zleceń od klientów zainteresowanych nabyciem akcji spółek notowanych na publicznym rynku papieru gieldowego - CeTo. W ofercie dla klientów strategicznych posiada - lokaty overnight. O charakterze i kulturze instytucji takiej jak Bank decydują ludzie i ich kompetencje, kwalifikacje oraz zaangażowanie. Dlatego bank zamierza szkolić personel front office z zakresu marketingu i umiejętności interpersonalnych oraz wykorzystując efekt skali zreorganizować sieć sprzedaży w kierunku przeniesienia funkcji zaplecza do niektórych oddziałów oraz do centrali.

Wymogi rynku oraz konieczność spełnienia oczekiwań obecnych i potencjalnych klientów skłaniają do skoncentrowania się na dynamicznym rozwoju bankowości automatycznej w postaci bankomatów. Wiąże się z tym będzie zwiększenie ilości operacji w zakresie produktów kartowych i związanych z nimi kont osobistych.

Osiągnięte w 1997 r. wyniki finansowe przekonują o dużych możliwościach Banku. Przy tym rok ten obfitował w niesprzyjające wydarzenia takie, jak tragiczna w skutkach lipcowa powódź oraz dwukrotne podniesienie rezerw obowiązkowych. Wyniki za 1997 wykazują siłę Banku, jego stabilność i umiejętność dostosowania się do zmieniających się warunków działania.

Polskie Centrum Leasingowe

Polskie Centrum Leasingowe Spółka z o.o. powstała w marcu 1996 roku, z kapitałem zakładowym w wysokości 15 000 000,00 zł, co stawia ją w ścisłej czołówce firm leasingowych.

Jej udziałowcami są:

- * Agencja Rozwoju Przemysłu S. A.,
- * Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- * Bank Rozwoju Ekspertu S. A.,
- * „Zasada” S. A.

Fundusze własne Spółki wynoszą aktualnie blisko 20 000 000,00 zł, a suma bilansowa z 29 005,8 tys. w 1996 r. wzrosła do kwoty 70 802,7 tys. w 1997 r.

Przedmiotem działania Spółki jest świadczenie usług w zakresie handlu, konsultingu, marketingu.

Średnia wartość umowy wartej w roku ubiegłym wyniosła 193,5 tys. złotych.

Spółród firm leasingowych działających na polskim rynku, PCL odnotowało w 1997 roku najszybszą dynamikę przychodów ze sprzedaży.

Użytkane w toku prowadzonej działalności handlowej wskaźniki ekonomiczno-finansowe są dowodem dobrej kondycji finansowej Spółki, jej stabilności oraz efektywności działania.

Działalność PCL finansowana jest przez: Bank Rozwoju Ekspertu S. A., Bank Przemysłowo-Handlowy S. A., LG Petro Bank S. A., Bank Amerykański w Polsce S. A., Kredyt Bank PBI S. A.

Mimo tak dynamicznego rozwoju firmy oraz z roku na rok wzrastającej ilości i wartości zawieranych transakcji, firma nie szczepła na laurach. Stawia sobie nowe ambitne cele, z których naczelnym jest zwiększenie udziału PCL w rynku usług leasingowych oraz ukierunkowanie działań na leasing dużych projektów inwestycyjnych.

Dewiza działania firmy nadal będzie zachowanie bezpieczeństwa przeprowadzanych transakcji oraz zindywidualizowane podejście do każdej z nich. Pozwala to stworzyć klimat dla realizowania elastycznej polityki w określaniu warunków umów leasingowych zarówno co do przedmiotu, warunków finansowych, jak i czas okresu ich trwania. Wysoki profesjonalizm kadry pra-

cowniczej pozwala na niekonwencjonalne podejście do propozycji klientów.

Glaxo Wellcome

- jedno z największych na świecie przedsiębiorstw farmaceutycznych posiada oddziały w 57 krajach świata i zatrudnia 54 tys. osób. Roczna sprzedaż sięga 13 mld USD. Na badania naukowe firma przeznaczą rocznie niemal 2 mld dolarów.

W Polsce początki działalności firm Glaxo i Wellcome, które połączyły się w 1995 roku, sięgają lat 80-tych.

Glaxo Wellcome Polska zatrudnia ponad 230 osób. Przedstawiciele nauki służą wiedzą medyczną i farmaceutyczną ośrodkom naukowym, uniwersyteckim i uczelninym medycznym. W czasie 18 lat obecności na polskim rynku Glaxo organizował kursy, szkolenia i konferencje naukowe, wydawał specjalistyczne periodyki dla lekarzy i chorych. Firma współpracuje ze stowarzyszeniami chorych i promuje akcje profilaktyczne.

Za zaangażowanie w rozwój polskiej medycyny i wspomaganie programów edukacyjnych firm Glaxo i Wellcome została uhonorowana tytułami „Przyjaciel Polskiej Alergologii”, „Przyjaciel Polskiego Anestezjologa” i „Przyjaciel Polskiej Endokrynologii”.

We wrześniu 1997 roku w podwarszawskich Duchnicach rozpoczął działalność zakład konfekcjonowania leków i nowoczesny magazyn dający zatrudnienie ponad 40 osobom. W nowoczesnym budynku produkcyjnym o powierzchni 3 tys. metrów kwadratowych będą pakowane 23 preparaty, m. in. antybiotyki. Zakład w Duchnicach mieści również najnowocześniejszy w Polsce magazyn wysokiego składowania leków.

28 stycznia 1998 roku w obecności Premiera Jerzego Buźki, Ministra Skarbu Państwa Emil Wasacza i Simon Davidson, Dyrektora Regionalny Regionu Europy Środkowej i Wschodniej Glaxo Wellcome, podpisał w siedzibie Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych Polfa S.A. porozumienie o zakupie 80 procent akcji zakładu. Glaxo Wellcome zapłaci za nie 220 milionów dolarów - była to największa prywatyzacja kapitałowa w Polsce.

Poznański zakład jest jedynym w Polsce producentem nici chirurgicznych i największym azeroliz precyzastymatycznych. Wytwarza się tu blisko 120 rodzajów leków - od stosowanych w chorobach układu oddechowego, pokarmowego, nerwowego, działających na naczyń krwionośnych, leków chemoterapeutycznych, przeciwbólowych i przeciwozapalnych po całą gamę witamin, mikro- i makroelementów.

W 1995 roku oddano do użytku gmach Kontroli Jakości, jedno z najlepiej wyposażonych w kraju laboratoriów. Zakład posiada certyfikaty GMP na większość produkcji, świadectwem najwyższej jakości mogą poszczycić się Wydziały Suchych Form, Aerozoli i Nici Chirurgicznych. Poznańska firma zajmuje od lat czołowe miejsca wśród zakładów farmaceutycznej branży, notowana jest również wysoko wśród najbogatszych firm kraju.

Weźcie w tym udział

Konkursy - wspomnienia, fakty i zdarzenia

Literacki - dla szkół polskich

Polska Szkoła Średnia w Landwarowie (Lentaris) na Litwie i Miejsce Literacki „Akant” w Bydgoszczy organizują I edycję konkursu literackiego dla dzieci i młodzieży polskich szkół (szkolnego typu) z Estonii, Litwy, Łotwy, w II kategoriach: poezji i prozy.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie w 4 egzemplarzach:

I - zestawu wierszy (od 3 do 7),
II - opowiadania, fragmentu powieści lub pamiętnika, reportażu literackiego, noweli - do 10 stron.

Prace należy nadsyłać w języku polskim w maszynopisie lub czytelnym rękopiśmie.

Tematyka prac konkursowych - (4 indywidualne komplety tych samych tekstów) - oznaczonych godłem (to znaczy hasłem np. nazwa rośliny, rzeki, imię itp.) zaznaczonym na pierwszej i ostatniej stronie zestawu należy dołączyć zaklejoną kopertę z tym samym godłem (hasłem) co na zestawie. Wewnątrz koperty powinny znajdować się następujące dane: godło (hasło - no raz trzeci), imię i nazwisko autora, wiek, klasa, do której uczęszcza, nazwa szkoły, miejscowość, dokładny adres szkoły (ulica, numer, miejscowość, region, telefon, kraj).

Prace konkursowe należy przysłać do dnia 31 stycznia 1999 roku pod adresem:

Franciszek ŻEROMSKI telefon na Litwie 8-238-29-290

Lentaris 2-0j vid. M-la Lauke 20, 4200 Lentaris Litweta

Koördynatorem na Polskę jest - Tadeusz Zubinski

Ul. Dmowskiego 6/14 85-319 Bydgoszcz

telefon w Polsce 052-3729628

Laureaci i autorzy prac wyróżnionych zostaną powiadomieni osobnym pismem o terminie i sposobie rozstrzygnięcia konkursu.

Przewidywany finał konkursu w kwietniu 1999 w Landwarowie (Lentaris) na Litwie.

Organizatorzy dołożą starań, aby opublikować najlepsze prace konkursowe w konkursowym almanachu.

Organizatorzy konkursu przewidują również i atrakcyjne nagrody dla uczestników konkursu.

Redakcja miesięcznika literackiego „Akant” ufunduje nagrodę specjalną im. Ity Kozakiewicz dla szkoły, z której zostaną

nadesłane najwyższe ocenione prace konkursowe.

Franciszek ŻEROMSKI, dyrektor szkoły

Pamięci Polsko-Żydowskiej o Nagrodę im. Dawida Ben Guriona

W związku z żywym zainteresowaniem Konkursem Pamięci Polsko-Żydowskiej o Nagrodę im. Dawida Ben Guriona oraz licznymi zgłoszeniami do Sekretariatu Konkursu prośbami o przedłużenie terminu zgłaszania prac konkursowych informujemy, iż decyzja organizatorów i jurorów termin rejestracji prac konkursowych została przesunięta do dnia 15 października 1998 roku (decyduje data stempla pocztowego).

Przypominamy, iż edycja Konkursu zrodziła się w Polsce, z potrzeby zgłębienia wspólnych kart przeszłości i obecných losów Polaków i Żydów, nieodłącznie związanych z historią obu narodów, a także z potrzeby ukośmentowania wspólnych doświadczeń, ukazanych przez przydat indywidualnych ludzkich biografii.

Inicjatorem konkursu są samorządowe władze Płocka. Konkurs jest organizowany we współpracy z Wyższą Szkołą Humanistyczną w Pułtusku. Patronat naukowy nad przebiegiem Konkursu i opracowaniem wyników objął wybitny polski socjolog, prof. Jan Szczępaniak. Organizację Konkursu współfinansują: Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki, Fundacja im. Stefana Batorego, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku oraz Samorząd Płocki.

Organizatorzy Konkursu są przekonani o potrzebie przechowania dla przyszłych pokoleń wspomnień żyjących wspólnie świadków związków łączących Polaków i Żydów. Ich dążeniem jest, by w Konkursie wzięli udział Polacy i Żydzi mieszkający w Polsce i zagranicą, którzy byli w przeszłości bądź są obecnie w jakikolwiek sposób związani z Polską, szczególnie zaś z Mazowszem i Ziemią Płocką. Konkurs adresowany jest przede wszystkim do tych Polaków i Żydów, którzy pamiętają przeszłe zdarzenia, ich wspomnienia bowiem mogą dopomóc nam w zrozumieniu, jak kształtowało się poczucie wspólnoty kulturowej w świadomości historycznej Polaków i Żydów. Jest on także adresowany do ludzi młodych, których pogląd na współczesne stosunki polsko-żydowskie ukształtowany został nie tylko przez przekazy bezpośrednie, ale w znacznej mierze także

że przez środki przekazu.

Formuła programowa Konkursu jest otwarta. Zgłaszane prace mogą mieć charakter wspomnień, dzienników, wywiadów, reportaży czy felietonów oraz zbiorów dokumentacyjnych (ikonograficznych, piśmienniczych, audiowizualnych). W przypadku prac o charakterze naukowym przedmiotem refleksji winy być opisy konkretnych faktów i zdarzeń.

Jedną przetręć przez organizatorów cezurą czasową jest ograniczenie problematyki prac konkursowych do doświadczeń XX wieku. Prace (wcześniej nie publikowane) można nadsyłać w języku polskim, angielskim, hebrajskim i jidysz. Autorzy proszeni są o podanie niezbędnych danych osobowych, informujących o ich miejscu zamieszkania, wieku, wykonywanym zawodzie etc., a także dokładne określenie, jakiego okresu, typu doświadczeń i czasu dotyczy ich praca. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zachowania nadesłanych na konkurs prac oraz do opublikowania prac nagrodzonych.

Finał Konkursu zorganizowany zostanie w Polsce wiosną 1999 roku.

Pragniemy organizatorów Konkursu jest, by główną nagrodą nosiła imię wybitnego przedstawiciela narodu żydowskiego, Dawida Ben Guriona - obywatela Płocka, który tu się urodził i tu kształtował swój charakter, stając się następnie pierwszym premierem odrodzonego Izraela. Samorząd Płocki ustanawia zatem Nagrodę im. Dawida Ben Guriona w wysokości 1.000 \$ USA oraz trzy dalsze nagrody dla laureatów Konkursu o łącznej wartości 2.000 \$ USA. Przewidywane są również nagrody dotkowe, ufundowane przez sponsorów Konkursu.

Prace, jak również wszelką korespondencję, związaną z Konkursem, można kierować na adres:

Urząd Miejski w Płocku Sekretariat Konkursu

Ul. Płocka 39 09-100 Płock

tel. 0-23/ 662-27-25; 0-23/ 662-34-82; fax: 0-23/ 662-55-11

(z dopiskiem „Konkurs Pamięci Polsko-Żydowskiej”)

ORGANIZATORZY

Światowa Lista Krakowian

Na świecie lista Krakowian. Wielu z nich to wybitni naukowcy, artyści, przemysłowcy - ludzie, którzy odnieśli sukcesy w różnych dziedzinach. Duża ich część czuje się związana ze swoim rodzinnym miastem. Są dumni z tego, że urodzili się, wychowali, studiowali w Krakowie. Odwiedzają Kraków, utrzymują kontakt z miesz-

kającymi tu krewnymi i znajomymi. Czy jednak ich krakowskie koneksje muszą się ograniczać jedynie do płaszczyzny prywatnej? Wśród członków Krakowskiego Forum Rozwoju powstał pomysł, aby stworzyć Światową Listę Krakowian - listę ludzi, którzy pochodzą z Krakowa, którzy tu mieszkali i studiowali, którzy przejeżdżają przez Kraków i mieszkają w innych miastach „krakowsko” kultywowali, choć dzisiaj mieszkają w różnych zakątkach świata.

KFR na mocy porozumienia z Urzędem Miasta Krakowa będzie prowadzić rozwój tego tematu. Dlatego zamierza zbierać informacje o takich ludziach i gromadzić je w formie komputerowej bazy danych. Chemicy utrzymują z nimi kontakt korespondencyjny i dzieląc się używanymi informacjami. Mamy nadzieję, że doprowadzi to do wzmożenia ich kontaktów z Krakowem - nie tylko prywatnych. Być może umożliwi również nawiązanie znajomości pomiędzy Krakowianami mieszkającymi w jednym mieście czy kraju, którzy do tej pory niewiele wzięli o sobie wiadomości. Proponujemy również przygotowanie Informatora Biuletynowego o tym, co dzieje się w mieście i rozprawdowanie go wśród znajdujących się na liście Krakowian droga poczty tradycyjnej i elektronicznej.

W roku 2000 Kraków będzie jedną z kulturalnych stolic europejskich. Planujemy wtedy zorganizować Zjazd Krakowian 2000: imprezę kulturalno-naukową dla Krakowian, którzy pragną się spotkać w swoim ukochanym mieście.

Naszym strategicznym celem jest stworzenie lobby Krakowian z całego świata na rzecz ich „rodzinnego” miasta. Chcielibyśmy, aby stali się jego ambasadorami i baczyli na jego wizerunek w świecie, pomagali w promocji Krakowa, umożliwiali nawiązywanie kontaktów.

Wykorzystujemy ogromny potencjał wynikający z faktu, że świat jest pełen Krakowian.

Począwszy od lipca 1998 rozpoczęła się akcja gromadzenia danych o Krakowianach poprzez rozpowszechnianie materiałów informacyjnych o projekcie rozsyłanych do placówek polonijnych na całym świecie i znajomych osób przebywających za granicą. We wrześniu uruchomiona została strona „Lista Krakowian” w miejskiej prezentacji internetowej Magicyz Kraków pod adresem WWW. Krakow.pl.

Powołany został komitet wspierający projekt, który zapewni pomoc w koordynacji działań.

Zainteresowanych prosimy zgłosić się do Krakowskiego Forum Rozwoju. Florińska 31, 31019 Kraków, tel. (fax) 0-12-4295190

Ankieta w posiadaniu redakcji „Kuriera Wileńskiego”.

VII-Recytatorski „Kresy'98”

W jubileuszowym roku 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza - Towarzystwo Kultury Teatralnej (oddział w Białymstoku) oraz Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” wraz z współorganizatorami i sponsorami ogłasza konkurs recytatorski „Kresy'98”. Patronat nad konkursem objął Wojewoda Białostocki.

Podamy jego regulamin:

REGULAMIN

1. Konkurs jest imprezą otwartą dla wszystkich Polaków mieszkających poza granicami Polski - na Litwie, Białorusi, Ukrainie, Rosji, Łotwie, Czechach i Rumunii oraz dla zaproszonych gości z innych środowisk polskich i polonijnych.

2. Warunkiem udziału jest przygotowanie repertuaru odpowiadającego założeniom konkursu.

3. Organizatorzy Konkursu na Litwie jest Stowarzyszenie „Macierz Szkolna”. Zgłoszenie odbywa się poprzez złożenie „Karty Uczestnika” w sekretariacie organizatora przeglądu stopnia najniższego (środkowiskowego). Określi go oraz ustali termin Komitet Organizacyjny przy Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie (dla uczestników z Litwy).

4. Konkurs prowadzony jest w drodze czterostopniowych przeglądów:

a) środowiskowych (w szkołach, placówkach kulturalnych, zakładach pracy, uczelniach),

b) miejskich, dzielnicowych, okręgowych itp., które powinny się odbyć w terminie do 15 października 1998 r.

c) centralnych: Litwa 23-24 października,

d) VII Białostockie Spotkania Laureatów „KRESY'98”: 28.XI-6.XII.1998r.

1. Uczestnicy konkursu występują w trzech kategoriach:

- dzieci do lat 12

- dzieci i młodzieży od 12 do 16 lat - młodzieży i dorosłych od lat 16

2. Konkurs dla kategorii uczestników dzieci do lat 12, dzieci i młodzieży od lat 12 do 16 kończy się na etapie centralnym (Wilno, Grodno, Lwów, Sankt Petersburg, Ryga, Czeski Cieszyń, Suceawa oraz ośrodki określone przez organizację polsko-polonijne). Laureaci kategorii od lat 16 biorą udział w VII Białostockich Spotkaniach Laureatów

„KRESY'98”

3. Repertuar uczestników obejmuje 2 utwory w całości lub fragmentach pisarzy polskich (proza lub wiersz), w tym jeden dowolnie wybrany wiersz (fragment lub całość A. Mickiewicza. Łączny czas wykonania nie może przekraczać 6 minut.

4. Uczestnik nie może zmieniać repertuaru w trakcie trwania konkursu.

5. Uczestnik, który bierze udział w konkursie „KRESY'98” po raz kolejny, zobowiązany jest do zmiany repertuaru.

III

1. Do oceny prezentacji konkursowych powołane zostaną przez organizatorów Sąd Konkursowy właściwe dla stopnia przeglądu.

2. W skład sądów stopnia centralnego (Wilno) powinni wejść jurorzy z Polski.

3. Główny Sąd Konkursowy VII Białostockich Spotkań Laureatów zostanie powołany przez Oddział Okręgowy Towarzystwa Kultury Teatralnej w Białymstoku oraz Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku.

4. Sąd konkursowy dokonują oceny według następujących kryteriów:

- dobór repertuaru (należy wziąć pod uwagę wartości artystyczne utworów, uwzględnić możliwości wykonawcy recytatorów)

- interpretacja utworów

- technika i wyrazistość wymowy

- ogólny wyraz artystyczny

5. Podstawą do sformułowania werdyktu jest wysłuchanie przez każdego członka Sądu Konkursowego - wszystkich uczestników przeglądu.

6. Ostateczny werdykt ustalany jest w drodze wspólnej dyskusji Sądu Konkursowego.

7. Decyzja sądu jest ostateczna i niepodważalna.

IV

1. W prześlądach stopnia wyższego biorą udział wykonawcy zakwalifikowani przez Sąd Konkursowy zgodnie z ustaloną hierarchią miejsca.

2. Warunkiem dopuszczenia do występu w przeglądzie centralnym jest przekazanie przez organizatorów niższych szczebli następujących materiałów:

- kopii protokołu przeglądu drugiego stopnia (miejskie-

go, dzielnicowego, okręgowego)

- Kart Uczestnika zakwalifikowanych wykonawców w terminie nie później niż 7 dni przed rozpoczęciem przeglądu centralnego.

3. W eliminacjach centralnych (Wilno), może wziąć udział max. 27 recytatorów w trzech kategoriach wiekowych - laureatów eliminacji niższych szczebli.

4. Z przeglądu centralnych (Wilno) Sąd Konkursowy dokona kwalifikacji wykonawców z kategorii młodzieży i dorosłych od lat 16, do przeglądu finałowego. Sąd Konkursowy w Wilnie typuje max. po 4 najlepszych wykonawców na listę podstawową i po 2 na listę rezerwową. Recytatorzy z listy rezerwowej mogą być zaproszeni w kolejności zapisanej przez Sąd Konkursowy na VII Spotkaniu Laureatów do Białegostoku w wypadku, kiedy z przyczyn losowych zrezygnują z przyjazdu na nie wykonawcy z listy podstawowej, lub w sytuacji, kiedy nie we wszystkich rejonach zostanie wykorzystany limit 4 miejsc.

5. Centralne Sąd Konkursowy mogą wytypować do udziału w warsztatach recytatorskich (szkoleniach), towarzyszących VII Spotkaniu Laureatów w Białymstoku instruktorzy z Litwy, którzy brali udział w przygotowaniu wykonawców do konkursu.

V

1. Uczestnicy przeglądów centralnych i spotkań finałowych otrzymują dyplomy, upomniki i nagrody ufundowane przez sponsorów i organizatorów.

2. Najlepsi wykonawcy z przeglądów centralnych będą zaproszeni do udziału w VII Spotkaniu Laureatów w Białymstoku i mogą tam otrzymać następujące nagrody i wyróżnienia:

- nagrody główne - „GRAND PRIX KRESÓW'98” - za interpretację utworów Adama Mickiewicza

- nagrodę publiczności

- nagrody i wyróżnienia

- nagrodę Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Teatralnej w formie zaproszenia do udziału w centralnym turnieju Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

ORGANIZATORZY

Zestaw przygotowali: Krystyna ADAMOWICZ, Polska Macierz Szkolna

Jak się pozbyć sowieckiego balastu

Patrząc na mapę na wschód od Polski, widzimy Ukrainę z Białorusią, trzy kraje bałtyckie - Litwę, Łotwę i Estonię oraz leżącą nad Dniestrem Mołdawię. Często nie zdajemy sobie sprawy, że jesteśmy świadkami cudu. Po raz pierwszy w dziejach obszar pomiędzy Polską a Rosją składa się z wielobarwnych mozaiki państw.

Dla każdego, kto odwiedzał te kraje, ich różnorodność jest rzeczą oczywistą. Choć przez kilkadziesiąt lat pozostawały one częścią imperium sowieckiego, trudno znaleźć podobieństwo, spacerując ulicami np. Tallina i Mińska. To zupełnie inne światy. Ale przecież coś je łączy. Takim wspólnym mianownikiem jest ich położenie pomiędzy Rosją i rozszerzającym się Zachodem. Przeszłość sowiecka te ma ogromne znaczenie - jest balastem, którego należy się pozbyć.

Spojrzenie z Zachodu

Dla tych sześciu krajów podstawa znaczenia ma to, jak są postrzegane przez USA i Unię Europejską. Państwa międzyzoria, często określane tak ze względu na swoje położenie pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym, nie są same w sobie celem polityki amerykańskiej, lecz stanowią ważny element w ogólnej strategii Waszyngtonu wobec obszaru postsowieckiego. Główną rolę gra przez jasna Rosja. Stosunki USA z krajami międzyzoria są więc pochodną relacji Waszyngton - Moskwa. Dla Amerykanów niesłychanie ważne jest to, aby Rosja nie oddzieliła się jako imperium, które byłoby zagrożeniem dla ich interesów zarówno w tej części świata, jak i w skali globalnej. Waszyngton dąży więc do tego, aby Rosja pozostała dożywką do nowych sąsiadów zgodnie ze standardami świata zachodniego. Dla Stanów Zjednoczonych i ich europejskich sojuszników najkorzystniejsze byłoby przekształcenie Rosji w państwo choćby częściowo przypominające kraje zachodnie. Tak odmienną Rosja byłaby dla USA przewidywalnym partnerem w dziele tworzenia nie podzielonej, demokratycznej Europy - jednego z najważniejszych zadań polityki zagranicznej Waszyngtonu w końcu XX wieku. Amerykanie, mający w pamięci dwie wojny światowe, które wybuchły w Europie, chcą doprowadzić do sytuacji, w której taki konflikt nie mógłby zaistnieć. Dla Waszyngtonu groźne są także lokalne konflikty na Starym Kontynencie, takie jak w Bośni, gdzie same Europejczyki bez pomocy z Atlantyku nie mogli sobie poradzić. Nie podzielonoj Europy nie będzie bez włączenia doń europejskiego obszaru byłego ZSRR, zwłaszcza Ukrainy oraz ułożenia stosunków z Rosją. To dlatego w specjalnym roku NATO podpisało sześciu krajów kartę z Moskwą i Kijowem. Poparcie NATO, w którym USA odgrywa decydującą rolę, nie dotyczy tylko Ukrainy. Ważne są także kraje bałtyckie. Amerykanie zdają sobie sprawę, że ustępstwa wobec Rosji polegające np. na uznaniu Litwy, Łotwy i Estonii za strefy wpływów Moskwy, przekreśliłyby szansę stworzenia rzeczywistej nie podzielonej Europy. Na te Ukrainy i państwa bałtyckich widać wyraźnie różnicę w traktowaniu przez USA Białorusi. Można wynioskować, że uznano ten kraj za należący obecnie do rosyjskiej strefy wpływów. Sprawa nie jest do końca jasna. Jedno jest pewne: zachodni politycy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że Aleksander Łukaszenko, w przeciwnieństwie np. do prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy, nie jest partnerem do poważnych rozmów. Pojawia się pytanie, czy te części Europy obejmujące rozszerzenie NATO. Do drzwi NATO pokąją państwa bałtyckie. Ale szan-

się wejścia do Sojuszu mają dopiero w mocno hipotetycznej trzeciej fali. W drugiej, jeśli do niej dojdzie, wejdą zapewne Słowenia, Rumunia i Austria. Zakończenie powojennym dwiema rundy rozszerzenia NATO mogą dać Moskwie do zrozumienia, że nie jest w stanie przeciwstawić się polityce Sojuszu i tym samym korzystniejsza dla niej będzie bliska współpraca ze światem zachodnim niż dążenie do konfrontacji. O wejściu Ukrainy do NATO nie ma co mówić, choćby ze względu na podpisanie przez Kijów porozumienia z Moskwą o 20-letnim stacjonowaniu floty rosyjskiej w Sewastopolu. Nie oznacza to jednak braku współdziałania Sojuszu z Ukrainą. NATO chce jak najbliższych wiezi z Kijowem, mimo że formalnego akcesu Ukrainy do NATO nie będzie. Najlepszym tego przykładami są wspomniana już Karta NATO - Ukraina oraz poparcie Brukseli dla idei stworzenia wspólnego polsko-ukraińskiego batalionu sił pokojowych. Na te polityki amerykańskiej znacznie skromnie wyglądają działania Unii Europejskiej. W jej polityce kluczową rolę odgrywają sprawy ekonomiczne. Kraje międzyzoria są podzielone na dwie grupy. Do pierwszej należą kraje bałtyckie, które Unia uznaje za potencjalnych przyszłych członków. Z Estonią, podobnie jak z nami, rozpoczęła już negocjacje. Druga grupa to Ukraina, Mołdawię i Białorus, z którymi w ogóle nie rozmawia się o ich przystąpieniu do Unii. Co najwyżej jest mowa o współpracy. Znaczenie zasadnicze dla przyszłości krajów międzyzoria ma więc polityka amerykańska. Liczą się w niej przede wszystkim kwestie geostrategiczne. Polityka Unii Europejskiej ma charakter „pomocniczy” czy „uzupełniający”. Ale w wypadku państw bałtyckich może dojść do sytuacji, gdy znajdą się w Unii, lecz wciąż pozostawać będą poza NATO. Unia stanie się więc dla nich gwarantem przynależności do świata zachodniego. Podobnie jest teraz w wypadku Finlandii. Kolejnym ważnym elementem, który może wpłynąć na przyszłość obszaru na wschód od naszych granic są

Rosyjskie ambicje

Polityka Rosji wobec państw międzyzoria jest nadal poddyktowana wielkomocarstwowym myśleniem rosyjskiej elity politycznej. Dla większości jej przedstawicieli Rosja to wciąż tereny cętki Związku Radzieckiego. Ziemię te uznają za swoją naturalną strefę wpływów. Według nich tych sześć krajów jest przedmiotem gry pomiędzy Zachodem i Rosją. Nie chcą zauważyć, że większość państw międzyzoria (z wyjątkiem Białorusi) pragnie w takiej czy innej formie integracji ze światem zachodnim. Z imperialnego myślenia wynika kategoryczny sprzeciw wobec wejścia jakiegokolwiek kraju b. ZSRR do NATO. Rosjanie podkreślają, że boją się konfrontacji z rozszerzonym Sojuszem. Tak naprawdę zdają sobie sprawę z tego, że członkostwo w NATO oznacza definitywne wyjście z rosyjskiej strefy wpływów. W ostatnim czasie wiadły próby złagodzenia przez Moskwę tonu wypowiedzi wobec państw międzyzoria. W Moskwie dyskutuje się nawet o tym, aby zaprzestanie używania terminu „bliska zagranica” na określenie państw powstałych po upadku ZSRR, uznając, że jest on dla nich obraźliwy. Rządzący Rosją dostrzegają wreszcie, że ostre słowa ze wschodu wywołują w Kijowie, Wilnie czy Tallinie wzmożenie prozachodniej orientacji. W relacjach między Rosją a krajami międzyzoria następuje rewolucyjna zmiana. Przez trzy stulecia rosyjskiej obecności na tym terenie pierwszoplanową rolę odgrywała siła militar-

na. Podobny był metodą na panowanie nad międzyzorzem. Słabość rosyjskiej armii oraz coraz skromniejsza obecność militarna w krajach międzyzoria zmuszają Rosję do szukania innych rozwiązań. Rosja po raz pierwszy w swej historii, jeżeli chce dominować nad tymi państwami, musi stać się dla nich atrakcyjna pod względem gospodarczym bądź mieć silną pozycję na stosowanie skutecznego szantażu ekonomicznego wobec nich. Dla Rosji, w dającej się przewidzieć przyszłości, najważniejszą będzie eksport ropy naftowej i gazu ziemnego. Dlatego też dąży do zapewnienia sobie przez kraje międzyzoria bezpiecznego tranzytu na rynki europejskie. I tak jednym z priorytetów Gazpromu jest uzyskanie kontroli nad siecią gazociągów w krajach międzyzoria. Wielki kapitał rosyjski zainteresowany inwestowaniem w państwach międzyzoria to przede wszystkim spółki z sektora paliwowego. Wszystko, co związane z transportem i przerobem ropy naftowej i gazu, staje się więc dla tych krajów strategicznie ważne w rosyjskiej polityce. Czy próby zdobycia kontroli nad strategicznymi gałęziami gospodarki w krajach międzyzoria są przemyślaną polityką państwa rosyjskiego, czy też wynikają z racji ekonomicznych rosyjskich grup finansowych? Odpowiedź jest trudna. Z pewnością jednak nie należy widzieć w każdym posunięciu dokonanym przez spółkę rosyjską rękę Kremla. Na te pozostałe piątki wyróżniają się stosunki Rosji z Białorusią. Opisując je, trzeba jednak koniecznie oddzielić retorykę od rzeczywistości. Na płaszczyźnie retoryki mamy do czynienia z wciąż pogłębiającą się integracją obu państw, w rzeczywistości jest inaczej. Wiosną ówczesny minister gospodarki Rosji Jakow Urinson zapytany, jakie są perspektywy związku Rosji z Białorusią, odpowiedział krótko: z ekonomicznego punktu widzenia żadne. Z postępowania Łukaszenki wiadły wyrażenie, że chce zachować jak najwygodniejszą dla siebie pozycję w stosunkach z Rosją, ale w żadnym razie nie chce się zgodzić na integrację, która spowodowałaby go do poziomu jednego z gubernatorów. Działania Łukaszenki wskazują również na to, że myśli on o odegraniu znaczącej roli na rosyjskiej scenie politycznej (w tym miejscu nie jest ważne, czy jest to realne), dlatego stara się grać na różnicach wewnątrz elity politycznej w Moskwie i mieć dobre stosunki z licznymi regionami rosyjskimi.

Przełamywanie sowieckiej przeszłości

Na pewno wpływ Zachodu i Rosji na losy krajów międzyzoria jest ogromny, jednak to, co dzieje się wewnątrz nich, w nie mniejszym stopniu decyduje o ich przyszłości. Kraje bałtyckie najbardziej upodobniły się do Europy Zachodniej. Wprawdzie nie brak kłopotów takich jak niejasne związki polityki i biznesu, a w wypadku Łotwy i Estonii też wciąż nie rozwiązany problem tzw. rosyjskojęzycznych nie posiadających obywatelstwa, to jednak Komisja Europejska UE wystawiła polityczną cenzurę wszystkim trzem krajom, uznając je za stabilne demokracje. Zupełnie inna jest sytuacja Ukrainy. Jej system polityczny i gospodarczy nieczym nie przypomina Europy Zachodniej. Główną rolę w życiu politycznym, co przypomina bardzo Rosję, odgrywają grupy interesu, a nie bardzo słabe partie. niewiele lepiej jest w Mołdawii. Sytuacja na Białorusi jest jeszcze gorsza niż na Ukrainie. Tam najwięcej jest pozostałości z czasów sowieckich. Łukaszenko podporządkował sobie właściwie całe życie polityczne i go-

spodarcze kraju. Zaawansowanie reform lub jego brak ma korzenie w przynależności do dwóch różnych kręgów cywilizacyjnych. Z jednej strony mamy do czynienia z krajami należącymi do zachodniego kręgu cywilizacyjnego - Estonia, Łotwa, Litwa, z drugiej - ze stanowiącymi część kręgu cywilizacyjnego, w którym ważną rolę odgrywa prawosławie, a Moskwa stanowi jego centrum. Taką jest Białoruś, a w znacznej mierze także Ukraina i Mołdawię. Dla społeczeństw państw bałtyckich cywilizacyjność była, że należy upodobnić system polityczny do Zachodu. Oczywiście pragnienie zerwania z sowiecką przeszłością, widzącą jako zależność od imperium rosyjskiego, umożliwiło w tych krajach, w przeciwieństwie do Ukrainy i Białorusi, dojście do władzy środowisk nie wywodzących się z sowieckiej nomenklatury. Najbardziej spektakularnym przykładem tego zjawiska był rząd Marta Laara w Estonii, złożony z bardzo młodych ludzi, którzy przeprowadzili gruntowne reformy gospodarcze. Bliskość kulturowa Białorusi z Rosją, jaką odczuwa większość Białorusinów, właściwie nie pozwoliła na postawienie kwestii bliższej współpracy z Zachodem i tym samym przeprowadzenia reform. Ukraińcy też czują bliskość kulturową z Rosją, z drugiej strony jednak atrakcyjny jest dla nich świat zachodni. To rozdarcie uniemożliwiło i wciąż jeszcze uniemożliwia Ukrainie podjęcie jednoznacznej decyzji: Wschód czy Zachód. Z jednej strony mamy zapewnienia wiadły o prozachodnim kierunku polityki Ukrainy i dążeniu do UE, z drugiej Ukrainy zdają sobie sprawę z ogromnych różnic, jakie dzielą ich od krajów choćby oczekujących w kolejce do Unii.

Strefa pogranicza

Przynajmniej część państw międzyzoria będzie w najbliższych kilkunastu latach typowym przykładem pogranicza, w przeciwieństwie do większości krajów Europy Środkowej, które najpewniej staną się pełnoprawnymi członkami świata zachodniego. Jedyne kraje bałtyckie mają szansę na to w miarę szybkie instytucjonalne dołączenie do Zachodu. Siła oddziaływania dwóch centrów tzn. świata zachodniego i Rosji jest tak duża, że kraje międzyzoria nie mogą w dłuższej perspektywie pozostać „ziemią niczyją”, „szarą strefą”. Przeciwnie przemawia także ich znaczenie strategiczne, zwłaszcza Ukraina. W wypadku tego kraju najlepszym scenariuszem dla świata zachodniego byłoby jego włączenie w zachodni system bezpieczeństwa. Ale, jak już napisaliśmy, w dającej się przewidzieć przyszłości, nie ma szans na wejście Ukrainy do NATO, a także - do UE. Problem nie polega nawet na tym, że reformy postępują na Ukrainie wolniej niż w krajach bałtyckich, tylko na to, że zmiany idą w innym kierunku. Jednak ze względu na swe znaczenie strategiczne Ukraina będzie najprawdopodobniej w dalszym ciągu wspieraną przez Zachód. Zagwarantowanie opcji prozachodniej w Kijowie w znacznym stopniu zależeć będzie od pomocy materialnej, jaka kraje zachodnie (w tym UE) zechcą udzielić Ukrainie. Nie chodzi wyłącznie o bezpośrednią pomoc finansową, ale np. o korzystne dla Ukrainy porozumienia w handlu z Unią. Jej pozycję można porównać w pewnym sensie do roli Turcji. Ze względu na swe nieoceaniczne znaczenie dla bezpieczeństwa świata zachodniego stała się członkiem NATO, choć ze względu na swoją „inność” nie ma większych szans na wejście do UE. To, czy Ukraina będzie odgrywać w przyszłości „turecką rolę” sojusznika Zachodu na obszarze postsowieckim, zależy od tego, czy Ukraincom uda

się zbudować silne państwo. Na razie trudno powiedzieć, jaka będzie polityka zagraniczna po wyborach prezydenckich w 1999 roku, które może wygrać polityk mniej zainteresowany współpracą z Zachodem. Jednak radykalna zmiana opcji byłaby dla tego kraju samobójstwem. Alternatywą dla dzisiejszej polityki zbliżenia z Zachodem jest dla Ukrainy poparcie w zależności od Rosji. Jeżeli można myśleć o związku w pewien sposób ze światem zachodnim Ukrainy, o tyle trudno będzie dokonać tego z Białorusią. Siły prozachodnie są tam wciąż bardzo słabe, choć wśród inteligencji można zaobserwować coraz żywsze zainteresowanie współpracą z Zachodem. Choć nie można zostawić kwestii przyszłości Białorusi jedynie Rosji, prawda jest, że o tym co będzie się działo na Białorusi i jakie będą relacje tego kraju z Zachodem, w dużym stopniu zależy od rozwoju sytuacji w Rosji. Jeśli w Rosji dojdzie do dalszej decentralizacji, Białoruś siłą rzeczy będzie bardziej swobodna w stosunkach z krajami zachodnimi. Jeśli natomiast w Rosji zwycięży centralizm, jakkolwiek kpiąca rządząca w Mińsku będzie miała znacznie mniejsze pole manewru w polityce zagranicznej. Wynika to z wciąż panującego wśród białoruskiej elity politycznej poczucia proporcjonalności wobec Moskwy. Szansa na okcydentalizację Mołdawii jest natomiast wejście Rumunii do struktury świata zachodniego i bliższe niż współdziałanie Ukrainy. Sytuacja, w jakiej znajdują się kraje międzyzoria, wymaga od państw zachodnich wyrafinowanej polityki. Właściwie trzeba mówić o nowym sposobie myślenia ze strony Zachodu, który jak nigdy dotąd ma szansę realnie wpłynąć na tak rozległe obszary na wschodzie Europy. Pytanie, czy polityka zachodni będą mieli wystarczająco wiele wyobraźni, aby podjąć nową sytuację Rosji, aby nie dopuścić do okcydentalizacji obszaru międzyzoria, z pewnością będzie chciała wykorzystać naciski ekonomiczne na te kraje. Ich siła zależeć będzie od sytuacji gospodarczej samej Rosji. Silna ekonomicznie Rosja może być groźna zwłaszcza dla Ukrainy, w której jak dotąd nie przeprowadzono reform gospodarczych. W najbliższych latach nie należy się jednak spodziewać w Rosji gwałtownej poprawy. Znacznie niebezpieczniejsze wydają się działania poszczególnych rosyjskich grup interesu. Ich niejasne powiązania z ludźmi biznesu i polityki z krajów międzyzoria mogą skutecznie zahamować bliższą współpracę tego obszaru z Zachodem. Istnieje także niebezpieczeństwo współdziałania zachodnich korporacji z rosyjskimi, zwłaszcza w sektorze paliwowym, które może być niekorzystne dla krajów międzyzoria. Państwa Zachodu, zainteresowane w bezproblemowym dotarciu do rosyjskich surowców, zwłaszcza gazu, mogą nie mieć nie przeciwko rosyjskiej kontroli nad szlakami tranzytowymi. Ostatnia sprawa wywypukała znaczenie tu polityki amerykańskiej. Amerykanom dużo mniej zależy na surowcach z Rosji i z pewnością nie zmieniać ich ich powodu polityki wobec krajów postsowieckich. I właśnie polityka amerykańska, a nie krajów Unii będzie miała decydujące znaczenie w dziejach decydującej znaczenie między Białym i Morzem Czarnym o wejście w orbitę świata zachodniego. Europa ekipy Clintona, gdyby USA zwiększyła uwagę na Pacyfiku i ostabiła więzi atlantyckie, dla tych krajów miałyby to zgubne konsekwencje.

Grzegorz GROMADZKI -
analityk Ośrodka Studiów
Wschodnich
„Gazeta Wyborcza”

Albania

Prezydent zatwierdził kandydaturę Pandelego Majko

Prezydent Albanii Rexhep Mejdani zatwierdził we wtorek wysuniętą przez socjalistów kandydaturę Pandelego Majko na premiera i zwrócił się do niego o sformowanie rządu.

W oświadczeniu prezydent pochwalił równocześnie dotychczasowego premiera Fatosę Nano za jego wysiłki w przeciwdziałaniu chaosowi po ubiegłorocznej rebelii, która wybuchła po upadku oszukańczych piramid finansowych.

Majko zadeklarował, że głównym zadaniem jego rządu będzie przygotowanie nowej konstytucji, której projekt powinien być przedstawiony w referendum 28 listopada.

Albania nie ma ustawy zasadniczej od czterech lat, od czasu gdy projekt konstytucji został odrzucony w referendum w październiku 1994.

Inną ważną kwestią jest sprawa Kosowa, która „jest poważnym zagrożeniem nie tylko dla Albanii, lecz także dla całego regionu” Bałkanów - ocenił Majko.

Więć o deklarowanym poparciu przywódcy opozycji Salego Berisha dla działań nowego rządu Majko skomentował: „Jedyna rzecz, jaka powinien zrobić Berisha, to dać większe szanse nowemu pokoleniu w szeregach Partii Demokratycznej”.



Pandela Majko socjalistyczny kandydat na premiera

Fot. EPA-ELTA

Australia

Hanson oskarża media o utrudnianie kampanii wyborczej

Przywódczyni kontrowersyjnej, oskarżanej o rasizm australijskiej Partii Jednego Narodu - Pauline Hanson, oskarżyła w środę media o utrudnianie jej kampanii przed sobotnimi wyborami parlamentarnymi.

Hanson zaprzeczyła jednak wtorkowym doniesieniom, jakoby nakazała działaczom i sympatykom swej partii zamrożenie wszelkich kontaktów z środkami masowego przekazu.

Hanson, której partia jeszcze kilka miesięcy temu cieszyła się kilkunastoprocentową popularnością w społeczeństwie, na trzy dni przed wyborami ma poparcie 5-8 procent elektoratu.

Spadek popularności byłej szefowej wynikał z krytykami, założyła partii partii głoszącej hasła „Australia dla białych Australijczyków”, jest wynikiem protestów światowej opinii publicznej a także tego, iż dwaj główni rywale w obecnej kampanii: konserwatywny premier John Howard i laburzysta Kim Beazley w toku spotkań z elektoratem zgodnie występowały przeciwko Hanson.

Paradoksalnie jednak Partia Jednego Narodu może stać się zwyciężką w wagi sobotnich przedterminowych wyborów parlamentarnych. Howard doprowadził do ich rozpisania, by uzyskać nowy mandat społeczeństwa dla realizacji programu reformy podatkowej.

Ordynacja wyborcza Australii przewiduje system tzw. preferencji. Wyborcy zaznaczają na kartkach nazwę partii, na którą należy przekazać ich głosy, jeśli kandydat, na którego głosowali w pierwszej kolejności, nie uzyska wymaganej większości. Wyborcy określają swe preferencje głównie zgodnie z zaleceniem swej partii.

Jak do tej pory partia Hanson nie wskazała swych preferencji.

Z publikowanych w ostatnich dniach sondaży wynika, że dwie główne partie - laburzyści i liberałowie - mogą liczyć na niemal jednakowe poparcie i walka wyborcza będzie toczyła się o każdy mandat. W takiej sytuacji olbrzymiego znaczenia nabiera mechanizm preferencji.

Kampania wyborcza osyłała głównie wokół spraw gospodarczych - przede wszystkim zaś ostro krytykowanych przez opozycję nowych propozycji rządowych, dotyczących zmiany systemu podatkowego. Partia Pracy zabiegała o poparcie wyborców pod hasłem zmniejszenia bezrobocia do 5 procent, a także likwidacji niektórych obciążeń podatkowych.

W kampanii nie poruszano natomiast kwestii, które przez ostatnie dwa lata dominowały w australijskich debatach politycznych: ograniczeń w posiadaniu broni przez obywateli, problemów rasowych (w tym zwrotu ziem zagrabionych aborygenom), polityki przemysłowej kraju oraz zerwania formalnych więzi z Koroną brytyjską i proklamowania republiki.

W sobotę 12 mln Australijczyków wybierze na kolejną trzyletnią kadencję 148 deputowanych do Izby Reprezentantów i 40 senatorów do 6-letniej kadencji (co 3 lata jest odnawiana połowa składu Senatu). Głosowanie w Australii jest obowiązkowe dla wszystkich obywateli mających ukończoność 18 lat.

Białoruś-Rosja

Opozycja przeciwko pogłębianiu integracji z Rosją

Premier Rosji Jewgienij Primakow zakończył wczoraj po południu jednodzienną wizytę na Białorusi. Zapowiedział, że nowy rosyjski rząd zrobi wszystko dla rozwoju Związku Białorusi i Rosji - organizmu utworzonego w roku ubiegłym.

„W miarę tego jak wszyscy pozostali członkowie Wspólnoty Niepodległych Państw będą przekonywali się o tym, że kraje będące w związku zyskują coraz więcej, zacznie się pojawiać chęć przyłączenia się do niego” - powiedział Primakow przed odjazdem do Moskwy.

Prezydent Łukaszenka, z którym Primakow rozmawiał dwukrotnie w ciągu dnia - w składzie obu delegacji i w cztery oczy - powiedział, że „to spotkanie było warte wielu innych poprzednich spotkań”. „Niech nie luda się ci, którzy dziś mówią, że związek nie istnieje - związek istnieje i będzie jeszcze mocniejszy” - dodał.

Na razie nie wiadomo, czym zakończyły się rozmowy na temat rozliczeń między Rosją i Białorusią za dostawy rosyjskiego gazu i ropy naftowej. W wyniku ostrego kryzysu finansowego w Rosji rubel białoruski stracił w ciągu kilku ostatnich tygodni około 50 proc. swojej wartości - zaledwie o 10 proc. mniej niż waluta rosyjska. Powodem tego stało się ściśle powiązanie gospodarki obu krajów: na Rosję przypada aż 58,6 proc. białoruskiego handlu zagranicznego.

Białoruski dług wobec rosyjskiego przedsiębiorstwa Gazprom, które sprzedaje temu krajowi gaz, wyniósł w końcu sierpnia 240 mln dolarów.

Opozycyjna Zjednoczona Partia Obywatelska wyraziła sprzeciw wobec „jakichkolwiek planów pogłębiania integracji” Białorusi z Rosją w chwili, gdy na Białorusi nie ma „demokracji i prawomocnego parlamentu, który mógłby ratyfikować umowy międzynarodowe”.

ZPO obawia się, że obecna kryzysowa sytuacja w kraju może popchnąć władze do zjednoczenia z Rosją lub przeprowadzenia referendum w tej sprawie.

ZPO zaprotestowało przeciwko „wyborom do parlamentu Związku Białorusi i Rosji” i przeciw „jakimkolwiek” referendum, ponieważ uważa, że w obecnych warunkach „niemożliwe jest swobodne wyrażenie woli obywateli”.

USA

Coraz gorzej z gotowością bojową armii

Pogarsza się gotowość bojowa amerykańskiej armii. Tak przynajmniej twierdzi wyższy rangą wojskowy USA.

„Sytuacja, w której coraz mniejsze środki finansowe przeznaczane są na zakup nowego sprzętu i modernizację dotychczasowego, a także na poprawę warunków życia żołnierzy, doprowadziła już do istotnego osłabienia gotowości bojowej naszej armii” - powiedział we wtorek podczas przesłuchania przed komisją sił zbrojnych Kongresu USA szef sztabu generalnego armii amerykańskiej, generał Henry Shelton.

Generał ostrzegł, że coraz mniejsze nakłady na wojsko w połączeniu z coraz większą liczbą misji pokojowych mają negatywny wpływ na morale żołnierzy i stan uzbrojenia.

Obecnie armia USA liczy 1,4 miliona żołnierzy, o jedną trzecią mniej niż pod koniec „zimnej wojny”. Równocześnie ze zmniejszeniem armii zredukowano także wydatki na jej utrzymanie. Obecnie przeznaczają się rocznie na wojsko 250 miliardów dolarów.

Podczas przesłuchania przed komisją sił zbrojnych Kongresu, dowódcy narzekali, że coraz trudniej jest przyciągnąć młodych ludzi do wojska i zatrzymać ich w armii. Większość woli pracować w cywilnej gospodarce, gdyż są tam lepsze zarobki.

W tej chwili w lotnictwie wojskowym brakuje 700 pilotów. Przedstawiciel marynarki wojennej narzekał natomiast na przestarzałe uzbrojenie. Żołnierze i oficerowie zmęczeni są także zbyt długimi misjami zagranicznymi.

Watykan

Papież do harcerzy: liczy na was Ojczyzna i Kościół

Do kroczenia za Chrystusem i służby ojczyźnie i Kościołowi wezwał w środę polskich harcerzy papież Jan Paweł II.

Zwracając się w środę, podczas audyencji ogólnej na placu św. Piotra w Rzymie, do ponad 350-osobowej pielgrzymki harcerzy, papież powiedział, że liczy na nich „Ojczyzna i Kościół”.

W skład pielgrzymki wchodził harcerze i delegacje władz Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, Łotwie, Ukrainie i Białorusi.

Harcerze przywitali Ojcu Świętemu dar - rezbioną kapliczkę, przedstawiającą wizerunek Matki Bożej z Częstochowy, Wilna, Lwowa i Kozielska. Kapliczka, po pobłogosławieniu przez Jana Pawła II, będzie pielgrzymować - jako znak jedności harcerstwa polskiego - przez kraje, których przedstawiciele biorą udział w pielgrzymce, a w roku 2000 powróci do Rzymu.

Papież podziwił harcerzy zycząc im, by „w swoim życiu zawsze byli wierni przyrzeczeniom harcerskim i zasadom, określonym w prawie harcerskim”.

„Czuwajcie i miejcie oczy szeroko otwarte na otaczający świat i drugiego człowieka. Nie dajcie się porwać złudnym hasłom, ale dążcie wytrwale za Chrystusem, złączony z Nim w modlitwie. Bądźcie czujni, ostrożni, zawsze gotowi służyć tylko Jemu i bronić tych wartości, które nadają sens ludzkiemu

życiu. W modlitwie i przyjaźni z Bogiem szukajcie natchnienia i motywów do postępowania godnego harcerza. Liczy na was Ojczyzna i Kościół, zwłaszcza teraz, w czasie przygotowania Wielkiego Jubileuszu Roku 2000” - powiedział Jan Paweł II do harcerzy.

W środę jedną z najliczniej-



Do kroczenia za Chrystusem i służby ojczyźnie i Kościołowi wezwał polskich harcerzy papież Jan Paweł II

Fot. EPA-ELTA

szych grup narodowościowych na placu św. Piotra byli pielgrzymi z Polski, których przybyło około 3 tys.

Papież podziwił ich serdecznie, wymieniając m.in. grupę pracowników Instytutu Tertio Millennio Adveniente z Krakowa z ojcem Maciejem Ziembą, szafetę biegnącą z Ławocicy, grupy parafialne z Gdańska, I Ławicy, Łodzi, Sieradza, Szczecina i Ustronia, młodzież z Częstochowy, Krakowa i Torunia.

**CZWARTEK
1 PAŹDZIERNIKA**

LTW

8.05 - S. „Przygody kota” 8.30 - Tajemnice historii 9.15 - Debaty 9.40 - Znak. 10.05 - Program psych. 10.50 - Magazyn etniczny. 15.00 - Pół godziny rządu. 15.30 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia” 16.00 - Dla domu. 16.30 - Trembita. 17.00 - S. „Szkoła manekiniów” 17.50 - Wiadomości (ros.) 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości 18.45 - Przedsiębiorczość. 18.55 - Teleteklot. 19.00 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia” 19.30 - 9 rzemieśl. 19.55 - Loteria. 20.00 - Drogi Samochody. Ludzie. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. „Złodziejka miłości” 22.45 - W świecie filmu. 23.10 - Dziennik wieczorny. 23.20 - Budnictwo.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle” 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże” 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Dzikie serce” 11.25 - Rozmowy. 12.10 - Złotko. 12.35 - Nasze zwierzęta. 13.00 - S. „Zar młodości” 13.45 - Babie lato. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. „Colt” 15.40 - S. „Dzikie serce” 16.25 - S. „Klinika zachodnia” 17.25 - S. „Bez domu jest źle” 17.55 - S. „Zar młodości” 18.40 - S. „Słoneczne wybrzeże” 19.30 - „19:30” 20.00 - N-H. 20.15 - Euroliga. 22.00 - Humor. 22.30 - „22:30” 22.45 - S.

„Tajemnice Weroniki” 23.10 - S. „Wydział zabójstw” 24.00 - Det. „Ow! Olan”.

BALTYCKA TV

6.15 - S. „Dallas” 7.00 - S. „Tak świat się kręci” 7.45 - S. „Esmeralda” 8.30 - S. „Oszustwa” 9.15 - S. „Dygnastia II Colbowie” 10.00 - S. „Komisarz Rex” 10.45 - S. „Etap predekości” 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Na jednym końcu haczyk 13.00 - Rozmowy muz. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - Program muz. 16.00 - S. „Dallas” 17.00 - S. „Tak świat się kręci” 18.00 - Wiadomości 18.05 - S. „Esmeralda” 19.00 - S. „Oszustwa” 20.00 - Wiadomości 20.20 - Det. „Komisarz Moulin” 22.00 - Jestem z wami. 22.30 - Wiadomości 22.45 - Na jednym końcu haczyk 23.15 - Sport. 0.10 - S. „Kryminalne historie” 0.40-6.15 - DW.

TV3

6.35 - S. „Popaj i syn” 7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Marianny” 8.45 - S. „Santa Barbara” 9.30 - S. „Uroczy i dzielni” 10.00 - S. „Grace w opałach” 10.25 - Telegra. 10.55 - Rozmowy z Gabreinaite. 11.25 - Kino. 11.40 - Kom. „Szpital polowy” 12.05 - S. „Wilki powietrzni” 13.00 - S. „Jessica Fletcher” 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Trzej przyjaciele i pizzeria” 15.25 - Film fab. „Rycerz na kołach” 16.10 - S. „Wina” 16.55 - S. „Santa Barbara” 17.40 - S. „Uroczy i dzielni” 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Marianny” 19.00 - Wiadomo-

ści. 19.20 - Sport. 19.30 - Teleszczęście. 20.00 - S. „Nadzieja Chicago” 21.00 - S. „W archiwum X” 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Film fab. „Gość” 23.00 - S. „Zonaty i dzieci” 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „UFO”.

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Wilna. 8.15 - Filmy anim. dla dzieci. 8.50 - Towary i usługi. **9.00 - Znad Wilii TV** 9.30 - Z Moskwy. 9.40 - Dziękuję za zakup. 9.50 - Znak jakości. 10.00 - Kanał muz. 10.45 - Pałuski liżać. 11.15 - Teatr. 11.50 - Lekcja jez. lit. 12.05 - Dziękuję za zakup. 12.30 - Z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Biały bizon”. 14.25 - Towary i usługi. 14.40 - Filmy anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podoba się oglądaj. 16.00 - Ci, którzy... 16.55 - S. „Dyżurna apteka”. 17.40 - Zrób krok. 17.30 - Podoba się oglądaj. 18.15 - Wileńska jutrzenna. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieścieczku. 19.15 - Towary i usługi. 19.25 - Lekarz domowy. 20.00 - U „Jabka”. 20.30 - Film fab. „Śmiertelny gość”. 22.10 - S. „Dyżurna apteka”. 22.40 - Z Wilna. 22.45 - Zrób krok. 23.50 - Film fab. „Improvizacja”.

VILSAT

17.00 - Film fab. „Tyłko ty”. 17.50 - Film fab. „Ojciec i dzieci”. 19.05 - Dla rodziców. 19.35 - Sport. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Przedsiębiorca. 20.15 - Fotoklub. 20.30 - Kalejdoskop zniżek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. **21.15 - Wiado-**

mości (pol). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Moja druga mama” 23.05 - Kalejdoskop zniżek. 23.15 - Puls Wilna. **23.30 - Wiadomości (pol).**

1 KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.45 - Wiadomości. 7.15 - S. „Jeane Eyre”. 8.00 - Człowiek i prawo. 8.45 - Dopóki wszyscy w domu. 9.20 - Biblioteka domowa. 9.30 - Zgadnij melodię. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Klasyczna kompania. 14.10 - Dziecięce anegdoty. 14.40 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Jeane Eyre”. 17.00 - Piłka nożna. 17.50 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - Film fab. „Aby zgodzić przy życiu”. 21.50 - S. „Trzyznastu mistrzów”.

ROSYJSKA TV

5.00, 7.30 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dyżurny. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Program muz. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Zadzwoncie do Kuzi. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wieża. 16.00 - Słabo? 16.30 - S. „Matki, żony i kochanki”. 17.30 - Rozmowy. 18.30 - Szczegóły. 18.45 - Teatr-TV. 19.25 - Melodramat. „Wkręgu przyjaciół”. 21.05 - S. „Renegat”. 22.30 - Oddział dyżurny. 22.45 - Jabko Adama.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dzieci takie jak nasze.

7.45 - Zrób to lepiej. 7.55 - Krasnal Tymoteusz - magazyn dla dzieci. 8.20 - „Stawiam na Tolka Banana” - serial dla młodych widzów. 9.00 - Wiadomości 9.15 - Zwierrzolib 9.35 - „Pożegnania z Marią” - dramat prod. polskiej. 11.05 - Polska - NATO - reportaż. 11.25 - Z archiwum i pamięci. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 12.30 - Polonijny magazyn gospodarczy. 13.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.30 - Polska znaną i mniej znaną. 13.45 - Kronika ojczyźta. 14.00 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. polskiej (1974). 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.25 - Uczmy się polskiego. 16.00 - Polonijny magazyn gospodarczy. 16.30 - „W kramie władcy smoków” - serial prod. polsko-australijskiej. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Polska piosenka. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocna. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - Teatr Telewizji „Śmierć w Tyflisie”. autor: Władysław Terlecki. 21.30 - Okno. 21.55 - Mdm - program rozrywkowy. 22.30 - Panoramy 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - „Świnka” - serial komed. prod. polskiej. 0.05 - Diaria o cegle i rzeźbionej. 0.30 - Wzruszenia rządzący. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - Wędrowki Rzepa. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - Janusz Piekalkiewicz - film dok. 2.30 - Panorama. 3.05 - Teatr Telewizji „Śmierć w Tyflisie”.

autor: Władysław Terlecki. 4.35 - Okno. 5.00 - Mdm - program rozrywkowy. 5.35 - Polonijny magazyn gospodarczy. 6.05 - W centrum uwagi. 6.20 - Polska piosenka. 6.45 - Antologia Literatury Emigracyjnej.

RTL7

6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - „Na zawsze” - serial obyczaj. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczaj. 8.25 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 9.10 - Odjazdowe kreskówki. 10.30 - „Pod czułą kontrolą” - film obyczaj. USA. 12.05 - „Adwokaci i prokurator” - serial krym. 12.55 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 13.30 - Teleshopping. 14.05 - „Na zawsze” - serial obyczaj. 14.55 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczaj. 15.20 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 17.35 - „Dziewczyna z komputera” - serial dla młodzi. 18.00 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sens. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturniej. 20.00 - „Columbo” - serial krym. 21.25 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 22.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.30 - „Najczęściej” - serial SF. 23.20 - „Świat pana trenera” - serial komed. 23.45 - „Capital News” - serial obyczaj. 0.30 - „Dziewczyna z komputera” - serial dla młodzi. 0.50 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sens. 1.30 - Zoom - magazyn sensacji. 1.55 - Podaj dalej - teleturniej.

POLSAT - 2

SOBOTA

3 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 7.30 - Link New Look. 8.00 - „Bonanza” - western. 9.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obyczaj. 10.00 - „Skrzyżaty z wyspą Li” - anim. serial dla dzieci. 10.30 - „Michael Valiant” - anim. serial dla dzieci. 11.00 - „Bracia Hardy” - serial detekt. 11.30 - „Po drugiej stronie lustra” - serial sens. 12.00 - „Gra o wszystko z Billem Cosby” 12.30 - „Wesoły wdowiec” - serial komed. 13.00 - „Wojna i pamięć” - epopeja wojenna. 14.00 - „Kolumb odkrywcą”, USA-Hispania (1992). 16.00 - „Lucky Luke” - parodia westernu. 17.00 - „Poteżna dzungla” - serial komed. 17.30 - „Benji Hill”. 18.00 - „Dygnastia” - ameryk. serial obyczaj. 19.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obyczaj. 19.50 - „Patrol 84” USA (1989). 21.30 - „Pani de Monsoreau” - serial kostium. 22.00 - Plastik TV. 22.30 - ROCKMKK - program muzyczny. 23.00 - Afficionado. 23.30 - DJ Club. 24.00 - Koncert tygodnia.

„Bonanza” - western. 9.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obyczaj. 10.00 - „Skrzyżaty z wyspą Li” - anim. serial dla dzieci. 10.30 - „Michael Valiant” - anim. serial dla dzieci. 11.00 - „Nancy Drew” - serial detekt. 11.30 - „Po drugiej stronie lustra” - serial przygod. 12.00 - „Gra o wszystko z Billem Cosby” 12.30 - „Wesoły wdowiec” - serial komed. 13.00 - „Wojna i pamięć” - epopeja wojenna. 14.00 - „Kolumb odkrywcą”, USA-Hispania (1992). 16.00 - „Lucky Luke” - parodia westernu. 17.00 - „Poteżna dzungla” - serial komed. 17.30 - „Benji Hill”. 18.00 - „Dygnastia” - ameryk. serial obyczaj. 19.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obyczaj. 19.50 - „Patrol 84” USA (1989). 21.30 - „Pani de Monsoreau” - serial kostium. 22.00 - Plastik TV. 22.30 - ROCKMKK - program muzyczny. 23.00 - Afficionado. 23.30 - DJ Club. 24.00 - Koncert tygodnia.

PONIEDZIAŁEK

5 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Szkob-blok - program muzyczny. 7.30 - Dżana - program muzyczny. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - anim. serial dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Pani de Monsoreau” - serial kostium. 10.30

- „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - Plastik TV. 14.00 - Superstar. 14.30 - Szkob-blok - program muzyczny. 15.00 - Dżana Music - program muzyczny. 15.30 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 16.00 - „Domek na prerii” - serial obyczaj. 17.00 - Informacja. 17.10 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 20.00 - „Robocop” - serial s.-f. 21.00 - „Nie świętego” - serial obyczaj. 22.00 - „Ulica nadziei” - dramat. serial obyczaj. 23.00 - „Obraz w czerni” - film USA (1988). 0.40 - Przytul mnie.

WTOREK

6 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Szkob-blok. 7.30 - Dżana Music. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial anim. dla młodzi. 9.30 - „Robocop” - serial s.-f. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - SPOM -

Strefa Pomarańczy. 14.00 - Junior-show Jurka Petersburgskiego Juniora. 14.30 - Szkob-blok. 15.00 - Dance TV. 15.30 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 16.00 - „Domek na prerii” - serial obyczaj. 17.00 - Informacja. 17.10 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Micaela” - włoska telenowela. 20.00 - „Dziwny traf” - serial sens. 21.00 - „Spragniony pocałunków”, Wielka Brytania (1996). 22.30 - „Obraz w czerni” - film sens. USA (1988). 0.10 - Przytul mnie.

ŚRODA

7 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Szkob-blok. 7.30 - Dance TV. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 9.30 - „Dziwny traf” - serial sens. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 12.30 - „Micaela” - włoska telenowela. 13.30 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 14.00 - ROM - Radioaktywny Obszar Muzyczny. 14.30 - Szkob-blok. 15.00 - Dżana Music. 15.30 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 16.00 - „Domek na prerii” - serial obyczaj. 17.00 - Informacja.

17.10 - „Kapitan Jastrząb” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 20.00 - „Central Park West” - serial obyczaj. 21.00 - „Mroczne korynki”, USA (1960). 22.55 - „Strach”, USA (1990). 0.30 - Przytul mnie.

CZWARTEK

8 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Szkob-blok. 7.30 - Dżana Music. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 9.30 - „Central Park West” - serial obyczaj. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 14.00 - Soundtrack. 14.30 - Szkob-blok. 15.00 - Dance TV. 15.30 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 16.00 - „Domek na prerii” - serial obyczaj. 17.00 - Informacja. 17.10 - „Sally czarownica” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Micaela” - włoska telenowela. 20.00 - „Kobra” - ameryk.

serial akcji. 21.00 - „Topaz”, USA (1969). 23.05 - „Strach”, USA (1990). 0.40 - Przytul mnie.

PIĄTEK

9 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 7.30 - Dance TV - program muzyczny. 8.00 - TV SHOP. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Kobra” - serial akcji. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 12.30 - „Micaela” - włoska telenowela. 13.30 - Magazyn Motorozrywaczy Młodych. 14.00 - Link New Look - magazyn mody dla młodzi. 14.30 - Szkob-blok. 15.00 - Dżana Music. 15.30 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 16.00 - „Domek na prerii” - serial obyczaj. 17.00 - Informacja. 17.10 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial anim. dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 20.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 21.00 - „Łut szczęścia”, Wielka Brytania (1975). 22.30 - „Lowy przygody”, USA (1988). 0.10 - „Nieznanymi” - prowokacyjny serial obyczaj. 1.00 - Przytul mnie.

NIEDZIELA

4 PAŹDZIERNIKA

6.00 - ROCKMKK - program muzyczny. 6.30 - Afficionado. 7.00 - SPOM - Strefa Pomarańczy. 7.30 - Junior - show Jurka Petersburgskiego Juniora. 8.00 -

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA



Wileńska drużyna „Lietuvos rytas” w meczu drugiej tury grupy E turnieju koszykarzy o Puchar Saporty na swoim parkiecie pokonała węgierski zespół „Marc” wynikiem 92:84.

Najsilniejszym zawodnikiem w stołecznej ekipie był Andrius Giedraitis, zdobywca 20 pkt i Dariusz Dimavicius - 16. Wespole gości najbardziej o zwycięstwo się starali amerykańscy koszykarze, którzy zdobyli po 22 pkt, to George Scott i Chad McClendon.

„Lietuvos rytas” po tym zwycięstwie w swojej grupie zajmuje z 3 pkt 3 miejsce. Na drugim jest ich pokonany rywal (także z 3 pkt). Miejsce pierwsze obecnie zajmuje z kompletem punktów stołeczna formacja „Hapoel”.

Natomiast inny z litewskich zespołów występujący w turnieju Saporty, kowieński „Atletas” doznał drugiej porażki z rzędu w grupie A. Tym razem na wyjeździe w Tallinnie 63:81 z drużyną „Kalev”.

Wśród kowieńczyków najlepiej się

Koszykówka

2 zwycięstwa u jednej i 2 porażki u drugiej

Drużyny Litwy i Polski w Pucharze Saporty

spisywał na boisku zdobywając 17 pkt N. Margounov i V. Stiga, w dorobku którego zanotowano 14 pkt.

Pierwszy swój mecz turnieju „Atletas” przegrał na swoim terenie 70:77 bułgarskim koszykarzom z zespołu „Czerno more”.

Po tej drugiej porażce, kowieński zespół w grupie A z dwoma pkt zajmuje ostatnie 6 miejsce.

pozycja lidera tu należy do stołecznej drużyny „Kovietoheta”, która swoje drugie zwycięstwo 80:63 odniosła we własnej hali w meczu z portugalskim „CR Estralas”.

Drugiej porażki z rzędu w rozgrywkach doznał też wicemistrz polski „PEKAE Pruszków”, który nie sprostał koszykarzom „SSV Ratiopharm Ulm”, kończąc spotkanie wy-

nikiem 75:88. Poprzednio wicemistrzowie polski ulegli wicemistrzom Litwy 81:84 z „BK Ventspils”. Teraz przuszkowianie zajmują w grupie G 6 miejsce, gdzie na pierwszym jest „Joventut” Badalona, w dorobku którego są 4 pkt, ostatnie dwa z których wywalczył na Łotwie w meczu z „BK Ventspils” pokonując go 91:83. W tej grupie, także z kompletem punktów druga lokata należy do Ratiopharm Ulm.

Polski „Zepter Śląsk” zalicza dwa zwycięstwa w grupie C, ostatnio na wyjeździe 83:75 z „Hapoel Eilat” zajmując pozycję wicelidera, ustępując prowadzenie „Pamasis Valencia”, u której bilans straconych i zdobytych punktów jest nieco lepszy niż u Ślązaków. „Pamasis” spotkanie drugiej kolejki wygrał z „Subea St. Polten”, na jej terenie 74:58.

Piłka nożna Potknięcie faworytów już 1/32 Pucharu UEFA

W dalszych rozgrywkach Pucharu UEFA udziału już nie weźmie kilka renomowanych piłkarskich klubów Europy. To się wyjaśniło po meczach rewanżowych 1/32 finału. Na tym etapie rywalizacji potknęli się m. in. piłkarze włoskiej drużyny „Udinese”, niemieckiej „Schalke-04”, angielskiej „FC Metz” oraz mistrza Holandii „Feyenoord” z Rotterdamu.

Holandzki w Rotterdamie wyeliminował niemiecki zespół „VFB Stuttgart” wygrywając 3:0. Ten wynik srogo rozłożył miejscowych kibiców, którzy byli pewni awansu swojej drużyny po jej zwycięstwie w pierwszym meczu 3:1. Setki rozczarowanych fanów, by dać upust emocjom, wszczęło „zadymę”, demolując urządzenia stadionu i atakując policjantów, którzy widząc, w jakim kierunku rozwija się sytuacja na trybunach, musieli wtargnąć z interwencją na stadion, gdzie w trak-

cie meczu. Liczba zatrzymanych awanturników nie została jeszcze ujawniona.

Do 1/16 finału awansowały w pełnym składzie startowym tylko drużyny klubowe z Hiszpanii - jest ich nadal 5.

Z dalszej rywalizacji odpadła też drużyna, w której gra litewski zawodnik Andrius Tereszinas, „Skonto”, która w rewanżu na swoim boisku w Rydze, po remisie 2:2 w pierwszym spotkaniu, uległa 2:3 moskiewskiej ekipie „Dynamo”, w barwach której gra Tomas Danilevicius i Deividas Semberas.

Awansowała natomiast belgijska drużyna „FC Brugge”, zawodnikiem której jest Edgaras Jankauskas, mimo iż zremisowała 2:2 z węgierskim „Ujpest”. Na taki wynik mogła sobie „FC Brugge” pozwolić, ponieważ w wyjeździe Węgry pokonała aż 5:0.

W 1/16 finału zagrają też piłkarze

krakowskiej „Wisły”. Obecni liderzy polskiej ekstraklasy nie dali żadnych szans drużynie „Teatino” z Maribora. Wyniki 2:0 w pierwszym meczu, 3:0 w spotkaniu rewanżowym dla krakowian wyraźnie określiły, który z zespołów wyimien awansować.

Z pucharowej rywalizacji odpadł natomiast mistrz polski, ŁKS - Ptak Łódź. ŁKS we wtorek, na stadionie renomowanego rywala - „AS Monaco” w Monte Carlo, uzbyszał wynik bezbramkowy. W tej sytuacji o awansie do drugiej rundy rozstrzygnął wynik sprzed dwóch tygodni, wygrany w Łodzi przez drużynę Monaco 3:1. Tak więc mistrz polski już po raz drugi pożegnał się w tym sezonie z pucharową rywalizacją, najpierw w rywalizacji o Ligę Mistrzów, teraz - z Pucharem UEFA i w końcu będzie mógł na „spokojnie” podreperować zastydającą pozycję mistrzów w ligowej tabeli.

Na europejskich stadionach udziału nie bierze żadna z litewskich drużyn. Wszystkie, mające szansę rywalizacji w pucharowych turniejach, odpadły jeszcze w rundach wstępnych eliminacji. Z polskiej drużyny na placu boju pozostała „Amica Wronki”, która dzisiaj będzie starała się odrobić straty z „Heerenveen” sprzed dwóch tygodni. Pierwszy mecz o Puchar Zdobywców Pucharów „Amica” przegrała 1:3.

Losowanie drugiej rundy rozgrywek o Puchar UEFA i o PZP odbędzie się 2 października w Genewie w Grand Casino.

Czy na wyniki losowania oczekiwać będą dwie, czy tylko jedna („Wisła”) polska drużyna - okaże się dzisiaj po meczu „Amiki” z „S.C. Heerenveen”.

NA ZDJĘCIU: Philippe Leondo (AC Monaco) i Jakubowski (ŁKS) podczas próby przejścia piłki ze „wspólnego lotu”.

Fot. EPA - ELTA



Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, chłodno, lokalnie deszcz. Wiatr północno-wschodni, 5-10 m/s. Temperatura w nocy 1-3, lokalnie przymrozki do -3, w dzień 6-11 stopni.

W Wilnie możliwe krótkotrwały deszcz. Temperatura w nocy 1-3, w dzień 7-9 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 1-6, możliwe przymrozki do -4 stopni, w dzień 7-12 stopni ciepła.

KALENDARIUM

* Czwartek (1.X) jest 274 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 91 dni.

* Znak Zodiaku - Waga.

* Imieniny: Danuty, Igora, Remigiusza, Teresy.

* Wschód Słońca - 6.20, zachód - 17.56.

* Długość dnia 11 godz. 36 min.

* Księżyc. Przed pełnią - od 29 września.

EKRANY

SKALVIJA - I sala - 1.4-1.10 „Evita” o 11.20, 13.40, 18.10, „Farinelli” o 16.20, 20.30. II sala - 1.4-1.10 - „Wyrodek” o 11.20, 13.44, 18.40, „Piękne marzenia i uroda” o 16.30, 20.20.

LIETUVA - 1.10 - „Maska Zorro” o 16.15, „Pukanie do bramy niebieskiej” o 14.30, 21.30, „Nędznicy” o 12.19, 2.8-10 o 11, 13.30.

HELIOS - I sala - 1.4-1.10 - „Wszystcy precz” o 12.14, 16, 18, 20. II sala - 1.4-1.10 - „Polowanie na myszy” o 12.30, 16.20, 19.40, „Mikroswiat” o 14.40, 18.20.

PERGALE - 1.4-1.10 - „Awaria” o 15, 17, 19.

WIDEOSALA „OZO” - 1.2-1.10 - „Piękność dnia” o 18.30, 3.4-1.10 - „Skromny urok burżuazji” o 18.

DRAUGYSTE - 3.4-1.10 - „Przygody Buratina” o 15. 1.4-1.10 - „Człowiek w żelaznej masce” o 18.

LOMBARD

Skupujemy złoto, platynę, pallad, tantal, german, srebro, „Perlitukas”, ul. J. Jasinskio 1, Vilnius, 61-15-88, 31-27-28.

(Zam. 540)

Młody prawnik po studiach w Polsce poszukuje pracy.

Tel. 44-16-75. (Zam. D-620)

Kursy języka polskiego w instytucjach Litwy.

Tel. 65-12-94. (Zam. D-621)

Wysokich kwalifikacji masażysta - masaż klasyczny oraz leczniczy.

Tel. (8-285) 21341. (Zam. D-622)

Tłumaczenie z/na polski, litewski, rosyjski.

Tel. 22-35-39. (Zam. D-623)

Sprzedam dobrą krowę (6 lat), Gudele.

Tel. 70-85-06. (Zam. D-624)

Uczę gry na akordeonie, pianinie. Tel. 44-76-87. (Zam. D-625)

Udzielam korepetycji z matematyki.

Tel. 23-80-90. (Zam. D-626)

Sprzedam młodego psa b/d. węg. 50 Lt.

Tel. 41-38-06. (Zam. D-627)

Uczę języka angielskiego.

Tel. 41-72-22. (Zam. D-628)

Do wynajęcia murowany garaż, Kalwajka.

Tel. 76-96-01. (Zam. D-629)

Udzielam korepetycji z chemii.

Tel. 72-39-54. (Zam. D-630)

ZSA Przychodnia diagnostyczna

- ✦ Porady internisty i leczenie (pracują specjaliści z dyplomem lekarza praktyki ogólnej).
- ✦ Porady chirurga, chirurga proktologa i leczenia. Badanie jelita grubego z użyciem sprzętu niemieckiego (jednorazowa nakładka). Terapija laserowa.
- ✦ Porady psychoterapeuty i leczenia.
- ✦ Masaż leczniczy.
- ✦ Porady i leczenie chorób ucha, gardła, nosa.
- ✦ Porady chirurga naczyń krwionośnych i leczenia.
- ✦ Porady neurologa i leczenia.
- ✦ Leczenie i protezowanie zębów (wykwalifikowani specjaliści, doskonała aparatura, umiarkowane ceny).
- ✦ Diagnostyka i leczenie według metody Dr. Foliego (dokładniejsza diagnostyka metodą elektropunktury oraz leczenie preparatami homeopatycznymi, iryodiodiagnostyka).
- ✦ Badania w trybie pilnym krwi i moczu, badania biochemiczne krwi (wynik po 5-10 min.). Nowoczesny komputerowy sprzęt laboratoryjny.
- ✦ Ultradźwiękowe badanie japońskim aparatem „Aloka”. tarczycy, piersi, tkankę miękkich, badanie układu urologicznego; narażeń do piwochni, stwierdzanie wczesnej ciąży, badania rektalne - dodatkowe badania prostaty, pecherzyków nasiennych oraz zmian skiszczołowych.
- ✦ Endoskopowe badania przewodu pokarmowego, żołądka i dwunastnicy japońskim aparatem „Pentax”. Pracują lekarze najwyższej kategorii: internista, urolog, ginekolog, specjalista endoskopii.
- ✦ Rentgen.
- ✦ Komisie badania stanu zdrowia kierowców, kontyngentu dekreowanego oraz chętnych nabycia broni palnej.

Przychodnia czynna jest od godz. 8.00 do godz. 20.00 w dniach pracy. Informacja tel.: 62 00 07, 61 76 39. Adres: Didžioji 30, 2024 Vilnius. „Przychodnia diagnostyczna”.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Krystyna ADAMOWICZ
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvas Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.Sc.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmują się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Helena
GLĄDKOWSKA